Nr. 271. Dnia 30 września. Niedziela. Dnia 18 (30) września 1888 r.

PRENUMERATA.

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Hieronima D. K.	Wschód słońca o godzinie 6 minut 0.	Wschód księżyca o godzinie 12 minut 0 r.	Czwartek: Franciszka Seraf. W.
Poniedz. Remigjusza B. M.	Zachód " 5 " 40.	Zachód " 3 " 30 w.	Piątek: Placyda Męczenika.
Wtorek: Aniołów Stróżów.	Długość dnia godzin 11 " 40.	Wysokość wody na Wiśle st. 1 c. 1.	Sobota: Brunona Wyznawcy.
Środa: Kandyda Męcz.	Ubyło " " 5 " 3.	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 6° R.	Niedziela: N. M. P. Różańcow.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9.—Telefon Redakcji nr 126—Telefon Administr. 141.

Wiadomości dworskie.

„Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Katarzyna Michałówna wczoraj wieczorem, o godzinie 9-ej minut 20, raczyła odjechać pociągiem kurjerskim kolei wiedeńskiej za granicę. Jej Cesarska Wysokość raczyła obiadować u p. Głównego Naczelnika kraju, w pałacu belwederskim. W ciągu dnia Jej Cesarska Wysokość raczyła zwiedzić barak Czerwonego krzyża i przyjmowała u siebie niektóre wysoko postawione osoby.” (*Warsz. dniewn.*)

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Imisława, jutro Znatisława.

Zgromadzenia: Ogólne zebranie członków Towarzystwa „Lutnia”. (Resursa obywatelska—1 po południu.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 6-ej po południu.) — Salon artystyczny spółki malarzy i rzeźbiarzy warszawskich. (Nowy-Świat № 56 — od 10-ej rano do 6-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski— od 10-ej rano do 6-ej po południu.)

Zabawy: Ostatnia zabawa dla dzieci. (Zwierzyniec—4 po południu.)

Teatra: Wielki: dziś „Indje”, jutro „Chata za wsią”;—Rozmaitości: dziś „Myszka”, jutro „Mąż na wsi” i „Stryj przyjechał”; — Nowy: dziś „Król powiedział”, jutro „Mikado”. (7½ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy rs. 15193 kop. 98. (Pożyczki wydawane będą. Wykup i prolongata uskuteczniają się od 9-ej rano do 1-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— Juttrzejszemi nieszporami rozpoczynają się całodzienne nabożeństwa odpustowe ku czci śś. Aniołów Stróżów w kościołach: św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) i św. Anny (po-bernardyńskim).

— Począwszy od dnia jutrzejszego trzy msze św., które odprawiane są codziennie w ciągu całego roku w kościele św. Marcina (po augustjańskim), wychodzić będą: pierwsza msza o godz. 8-ej zrana, druga o 9-ej, trzecia o 10-ej. Porządek taki trwać będzie do d. 1-go kwietnia r. p.

— Przez cały miesiąc październik, poczynając od jutra, odprawiać się będą we wszystkich kościołach Warszawy podczas prymarji nabożeństwa różańcowe z wystawieniem N. Sakramentu; w skład tych nabożeństw ma wchodzić jedna część Różańca św. i litanja do N. Marji Panny z odpowiednią antyfoną. Podobne nabożeństwa w kościołach po za obrębem Warszawy odprawiać się będą przeważnie w czasie popołudniowym. Do odprawiania różańcowego nabożeństwa przywiązany jest odpust zupełny, który ci wierni uzyskać mogą, którzy raz w ciągu miesiąca października odbędą spowiedź, przyjmą komunję i pomodlą się na intencję kościoła.

Wystawa wileńska.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Wilno 28-go września.

Wystawa tegoroczna wciąż się cieszy niebywałem dawnej powodzeniem.

W dniu onegdajszym zwiedziło ją 3,454 osób, wczoraj 2,640.

Dla powiększenia funduszów Towarzystwa postanowiono termin wystawy przedłużyć do d. 6-go października, zamiast do 2-go, jak projektowano poprzednio.

W dniu 30-ym b. m., to jest w dniu jutrzejszym, uczniowie i uczennice zakładów naukowych tutejszych będą mogli zwiedzić wystawę bezpłatnie.

W d. 2-im października (wtorek) odbędzie się uroczyste rozdanie nagród.

W d. 3-im października całkowity dochód z wystawy będzie przeznaczony na cele dobroczynne: w połowie na tutejsze Towarzystwo dobroczynności, w połowie na inną instytucję.

D. 5 i 6-go października licytacja okazów, zapisanych a wystawionych, z ustępstwem 5 proc. na korzyść Towarzystwa.

D. 6 go października zamknięcie wystawy.

Termina wyścigów konnych zostały zmienione.

Gonitwy tegoroczne odbędą się w d. 30-ym września, 4 i 7-ym października.

Dowiadujemy się w tej chwili, że wystawcy-ziemianie, chcąc uczcić i wynagrodzić choć w części zasługi i niezmierne trudy, jakie poniósł przy urządzaniu wystawy sekretarz Towarzystwa wyścigowego, p. Michał Pieślak (główny twórca wystawy), postanowili ofiarować mu na pamiątkę zegarek złoty.

S. W.

Ważny projekt.

Wczorajszą luźną wzmiankę o kredycie dla właścicieli domów na budowę przykanalików wypada nam uzupełnić kilkoma jeszcze szczegółami.

Sprawa samego kredytu, od dość dawna w prasie podnoszona, lecz wciąż obracająca się w kole wy-

KRONIKA TYGODNIOWA.

Ś. p. Tour i jego uczniowie. — Co obowiązek, to nie łaska.—Panowie cukiernicy i cechy.—Cokolwiek, byle było.—Organiści przyszłości.—Projekt praktyczny.— Nieco o moralności i krzesłach w Towarzystwie muzycznem. — Romanse włoskie nad Adrjatykiem. — Cudowny kongres. — Etyka wydawnicza.—Gdzie fundusz?—Hołd zasłudze.

Onego czasu ś. p. Tour, prawdziwy przyjaciel młodzieży uniwersyteckiej, zyskał sobie słowa rzetelnego uznania.

Za co? Czy spełnił jaki czyn wielkiej wagi, zapisał fundację na cel szlachetny, lub napisał dramat nagrodzony na konkursie?

Bynajmniej. Patrząc przez lat kilkanaście na cukiernię, rojącą się od granatowych mundurów i głów zapalonych, stał się sam do pewnego stopnia zapaleńcem, gdyż kazał uczyć malców, usługujących w słodkodajnym zakładzie.

Nic nad to prostszego, gdyby nie okoliczność, iż ś. p. Tour był w tym względzie niemal wyjątkiem. Jakim sposobem światło przedzierało się do chłopięcych głowin gdzieindziej — Bóg raczy wiedzieć.

Otóż, jak się rzekło, słowa rzetelnego uznania były odpowiedzią na zaprowadzenie nauki w cukierni. Ilu znalazł naśladowców — skonstatować trudno...

W każdym razie Tour spełnił czyn nadzwyczajny z fachowego punktu widzenia. Był on do tego bezwątpienia obowiązany, jako człowiek; jako cukiernik mógł się nie poczuwać do obywatelskiego obowiązku, co znaczy, iż wówczas, jak i dotychczas, setki malców pozostawało na łasce i niełasce swych pryncypałów.

Dlaczego tak jest, nie inaczej? Rzecz prosta: cukiernicy nie mają między sobą żadnej umowy, gwarantującej takie a nie inne dobrodziejstwa dla pracujących, nie stanowią ciała zbiorowego, którego statuta jasno obowiązki określić mogą, nie związali się jednem słowem w cech o pewnych, niewzruszonych podstawach. Jeżeli się jednemu podoba iść do Sasa, drugi idzie do lasa—i odwrotnie.

Źle jest tedy, jak jest. Cechy, odkąd straciły swój średniowieczny charakter, tamujący często prawidłowy rozwój przemysłu na zasadzie monopolu, są instytucjami pożądanemi, jako oparte na zasadach wzajemności i samopomocy. Dziś należący do cechu ma przynajmniej tę pewność, że w razie choroby będzie miał za co umrzeć, a zakończywszy marny żywot, przejedzie się na Brudno na własnym, bo przez siebie zapłaconym wózku.

Oprócz celów filantropijnych, mają cechy także i humanitarne. Muszą dawać oświatę swoim młodym pracownikom, jeżeli zaś znajdzie się jakiś warchoł, odnośna ustawa potrafi go w sposób łatwy doprowadzić do porządku.

Ztąd powitać należy utworzenie cechu kuchmistrzów, ztąd pragnąć trzeba, aby cukiernicy również dojść chcieli do rozumu. W imię kilkuset chłopców, ciemnych dotąd, jak tabaka w rogu, panowie, weźcie się w kupę!

Tymczasem krążą pogłoski, jako znaleźli się malkontenci, którzy należenie do jakiegoś „cechu” zowią „ujmą” dla siebie.

Na podobną nadczułość honoru nie ma rady, chyba wzruszenie ramionami. Skoro jednak tak jest, niech cukiernicy utworzą klub, kółko, stowarzyszenie, spójnię, ajencję, czy ajenturę, aby tylko utworzyli coś, co istnieć będzie.

Jeżeli bowiem ujmą jest być „cechowym”, zdaje się, iż tytuł członka klubu, koła, stowarzyszenia, może figurować na bilecie wizytowym bez ujmy dla właściciela.

Rzecz to w zasadzie śmiechu warta, skoro jednak cukiernicy są ludźmi, i to, jak widzimy, naddrażliwymi, dlaczego nie rachować się ze słabostkami, a nawet i śmiesznostkami, skoro cel dobra ogólnego stoi na widoku?

Są więc pomiędzy cukiernikami oponenci, i to oryginalnego gatunku; sądzę za to, iż projekt ks. Amrożewicza nie spotka wielu kręcących nań nosem.

Albowiem ks. A. zamierzył wytworzyć nowy fach, a raczej trzy połączyć w jeden. Daje on mianowicie możność posiadania w jednej osobie organisty, pszczelarza i ogrodnika. Dodajmy, iż dzięki programowi nauki, żaden z tych osobników nie będzie fuszerem.

Organista wiejski! Co za materjał do humorystyki! Ktokolwiek był w kościołku wiejskim, słyszał niejednokrotnie owe fantazje na organy, gdzie najwspanialszy hymn brzmi na nutę:

> Och, Adeeelo, porzuć laaaament!

Veni Creator zaś przypomina rajczakowskiego obertasa. Muzyka, owa muzyka, której zadaniem jest uszlachetniać nieokrzesane pierwiastki duszy człowieka, jest tu kpinami ze świata i ludzi.

Myśl wprowadzenia pewnego ładu do kociej muzyki wiejskich kościołów poruszaną była niejednokrotnie i zawsze bez skutku. Już przed kilkunastoma laty, jeżeli się nie mylę, w roku 1866-ym czy 1867-ym, utworzenie szkoły dla organistów było postanowione w zasadzie, a musiało być brane serjo, skoro ś. p. Wacław Szymanowski poświęcił nowej instytucji aż dwie bodaj kroniki tygodniowe w *Tygodniku ilustrowanym.*

Od tego czasu, czy położenie zmieniło się na lepsze? Idźcie do pierwszego kościoła po za granicami miasta, a usłyszycie delicje!

Dziś sprawa stawianą jest na gruncie praktycznym. Organista wiejski z wykształceniem muzycznem utrzymać się nie może, organista, ogrodnik i pszczelarz w jednej osobie utrzyma się z łatwością. Wówczas zikną może orgje muzyczne, organista w samej rzeczy będzie umiał *et haec et ista*, a organy będą, czem są w istocie, najwspanialszym instrumentem na świecie.

Zanim cukiernicy dojdą do rozumu, a organiści

wodów teoretycznych, po raz pierwszy wyraźniej, praktyczniej zarysowała się na ostatniem posiedzeniu komitetu kanalizacyjnego, odbytem w ubiegły poniedziałek.

Wystąpiła ona w toku dyskusji, w której brali udział p. prezydent miasta, Aleksander Makowiecki, Wołowski, senator Gudowski, inż. Kucharzewski i in.

Właściwie o kredycie specjalnym nie było tu mowy. Rozprawiano o przymusie dla właścicieli, unikających łączenia swoich posesyj z siecią rur kanalizacyjnych.

Uznano jednak i zgodzono się, iż nie jest to droga najwłaściwsza dla pomyślniejszego rozstrzygnięcia jednej z najważniejszych i najpilniejszych kwestyj miejskich. Powstała więc myśl kredytu, silnie popierana przez jednego z uczestników posiedzenia, który—jeżeli projekt dojrzeje—dobrze się zasłuży ogółowi właścicieli i miastu...

W jaką formę myśl ta ma być przyobleczona — o tem jeszcze nie dyskutowano i o tem też nic w tej chwili donieść nie możemy; konstatujemy tylko fakt, iż... pierwsze lody złamane!

Słyszeliśmy też, iż nad projektem pracować będzie grono osób kompetentnych i że p. prezydent miasta zgadza się na rozpatrzenie wniosku co do wynalezienia źródła kredytu na cel tak specjalny, oraz na popieranie projektu w razie uznania jego...

No, że motywa się znajdą, o tem nie wątpimy. Wszak we wszystkich miastach, gdzie tylko municypalność przedsiębierze ważniejsze interesa, obciążające *chwilowo* własność miejską, jednocześnie zwierzchność miasta obmyśla sposoby ulżenia losu tej własności i przychodzi jej z pomocą również *chwilową*.

Walory kanalizacyjne, obciążające miasto kredytem 7-miljonowym, przedewszystkiem należą do takich właśnie interesów, pod których brzemieniem, bez pomocy zostawiona własność nieruchoma poderwać się może.

Nie o motywa więc tu chodzi, lecz o projekt, któryby i rzecz możliwie szczęśliwie załatwiał i municypalności kłopotów nie przysparzał.

Że się znajdzie, że go obmyślą ludzie, o dobro miasta dbali, nie wątpimy, skoro, jak wspomnieliśmy... pierwsze lody już złamano. *K. W.*

Historja dziwaka.

W liczbie ludzi, którzy zdobywają sobie jednodniowy rozgłos, szczególne zainteresowanie obudziło niedawno nazwisko niejakiego Bareiller.

Był to francuz, który swego czasu wywołał powszechną sensację testamentem swoim, ustanawiającym zapis na rzecz ówczesnego następcy tronu pruskiego, a późniejszego cesarza Fryderyka III-go.

Bareiller zapisał dobra ziemskie i zamek Beausse-le-Roi, pod Melun, ks. Fryderykowi Wilhelmowi, z tym warunkiem, że w majątku tym założoną będzie szkoła rolnicza dla wychowańców niemieckich, z programem, wykładem i personelem nauczycielskim niemieckim.

Testament ten sporządził Bareiller w więzieniu, które odsiadywał, skazany na miesiąc wieży za pokrzywdzenie robotnika.

Umarł on w kilka dni po spisaniu testamentu, a śmierci jego towarzyszyło wymowne świadectwo potępienia współobywateli, albowiem za trumną szedł jeden tylko człowiek, stróż z jego majątku, natomiast zaś wielu właścicieli przystroiło swe domostwa flagami, na znak radości.

Obecnie *Temps*, przypominając te fakty, podaje kilka interesujących szczegółów z życia głośnego chwilowo dziwaka.

Od lat 30-tu Bareiller żył w nieustającej wojnie z całą okolicą, stoczył niezliczone walki na pięści, przebył mnóstwo procesów, niemożliwie traktował służbę, tak, że w końcu nikt u niego nie chciał pracować i dwie trzecie jego obszarów leżało odłogiem.

Ostatecznie sam jeden ze starą sługą pracował w polu, nikogo więcej koło siebie nie znosząc.

Za młodu studjował on prawo w Paryżu, poczem, osiadłszy w dziedzicznym majątku, jak się zdaje, próbował rozpocząć życie przeciętnego obywatela.

Zwykłym porządkiem rzeczy, zaczął szukać żony, atoli wszędzie, gdzie uderzył, dostawał kosza.

Niechęć ta wynikła z zagadkowego pochodzenia młodego konkurenta.

Ojciec jego, Franciszek Bareiller był administratorem u ostatniej dziedziczki rodziny de la Beausse, panny, podżyłej już w leciech, która umierając, uczyniła go jeneralnym spadkobiercą. Po jej śmierci ożenił się z wieśniaczką, aby wylegitymować dwoje dzieci, Pawła Augusta, o którym tu mowa, i drugiego chłopca, który umarł wcześniej.

Mimo to nad Pawłem zawisł zarzut nielegalnego pochodzenia, który zamknął mu drzwi domów sąsiedzkich, a w dalszem następstwie zraził do życia.

Odtąd Paweł Bareiller stał się wrogiem całego otoczenia, nie wyjmując umarłych, bo nawet mogiły rodziców i brata zrównał z ziemią, nie pozwalając choćby prostego krzyża na nich ustawić.

Nieprzyjaciel ludzi odosobnił się w swym zamku, gdzie pozostawił ślady dziwactw na każdym kroku, mieszając najcenniejsze sprzęty i zabytki stylowe ubiegłych czasów z rupieciami współczesnej zaniedbanej gospodarki swojej.

W takim stanie człowieka, pokłóconego ze wszystkiem, co go otaczało, wiodącego ciągłą wojnę z sąsiadami, zaskoczył proces i kara więzienia, o której wspomniano wyżej.

Wówczas to musiało powstać w jego umyśle ostatnie oburzające szaleństwo, którem chciał widocznie dokuczyć matce Francji, dokuczywszy już przedtem wszystkim współobywatelom, z którymi dane mu było przestawać.

Sporządził znany testament!

Po śmierci Bareillera zapis został drogą dyplomatyczną zakomunikowany ks. Fryderykowi Wilhelmowi, który za pośrednictwem ambasady niemieckiej w Paryżu odpowiedział, że nie ma zamiaru korzystać z takowego.

Tu przechodzimy do najnowszego stadjum tej niezwykłej historji.

Uzbrojeni świadectwem ambasady niemieckiej, naturalni spadkobiercy Bareillera zgłosili się do sądu w Melun o przyznanie im spadku. Sąd jednakże nie wydał stanowczego wyroku, poprzestając tymczasowo na ustanowieniu administracji majątku, pozostałego po zmarłym dziwaku.

Jeżeli sądy nie uznają komunikatu ambasady za dostateczny akt zrzeczenia się spadku ze strony nieboszczyka już dziś cesarza Fryderyka III go, w tym wypadku za spadkobierców Bareillera uważani są cesarz niemiecki Wilhelm II gi i jego rodzeństwo, a przeto korespondencja dyplomatyczna w dalszym ciągu prowadzoną być musi.

Bądźcobądź, według wszelkiego prawdopodobieństwa, sukcesorowie Fryderyka III-go zrzekną się ostatecznie i formalnie spadku na rzecz sukcesorów Pawła Bareiller. *a.*

Od administracji.

Uprzejmie prosimy szan. prenumeratorów „Kurjera" o wnoszenie opłat na ręce roznosicieli i inkasentów nie inaczej, jak za kwitami sznurowemi naszej administracji.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Prawit. wiest.* donosi, iż ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdziło ustawę kasy zaliczkowo-wkładowej urzędników powiatu kozienickiego, gub. radomskiej.

= *Petersb. wied.* dowiadują się, iż istnieje projekt zaprowadzenia reform w zarządzie gubernjalnym w Królestwie Polskiem. Na początek postanowiono znieść istniejące w tychże zarządach wydziały prawne.

= Ministerjum oświaty zaprojektowało, aby opłata za egzamin prowizorski wynosiła rs. 10, za egzamin zaś na stopień pomocnika aptekarskiego rs. 5.

= Instytucjom lekarskim zalecono, aby zaproponowały lekarzom przesłać posiadane przez nich notatki o pająkach jadowitych do rady medycznej.

---

do pewnej perfekcji, Noskowski kruszy kopję w obronie moralności, wystawianej na szwank z powodu romansów włoskich, śpiewanych przez młode dziewczęta. Sprawa to—ani słowa—poważna i podniesienie jej zasługuje na poklask. Tylko, że pan Zygmunt oświetlił kwestję z jednego boku, wskutek czego wyrodziła się przesada. Moralność, jako moralność, jednym romansem włoskim wyrugować się nie da, a przypuszczam, iż życie całe więcej daje pola do rozmyślań w pewnym kierunku, niż banalne wierszydła, służące za podkład do niemniej banalnej muzyki. W każdym razie Noskowski ma o tyle rację wielką, iż:

mdłe romansidła, opatrzone ohydnemi tłumaczeniami zamiast libretta, każą smak estetyczny i tem najważniejszą wyrządzają nam krzywdę;

lichoty muzyczne, sprowadzane *en gros* z zagranicy, rugują utwory swojskie, które bezwątpienia na rozciągnięcie w tej sferze systemu protekcyjnego zasługują.

A propos moralności, niemoralności i powodujących tę ostatnią przyczyn, niech mi wolno będzie zanieść pokorną prośbę do Towarzystwa muzycznego.

Panowie, jeżeli moralność wam miła, rozsuńcie nieco krzesła, stojące dziś na sali w nierozerwalnym szyku. Oszczędność bezwątpienia jest cnotą, w tym jednak razie oszczędność miejsca sprawia, iż mąż siedzi na mężu, na niewieście niewiasta. Dobrze jeszcze, gdy Fryze siedzi przy Kleczyńskim, niech jednak niebo ma w swej opiece piękność, nagrodzoną w Spaa, którejby dano w tak ścieśnionych szeregach słuchać Klengla obok Prażmowskiego naprzykład.

Nie potrzeba będzie wówczas i romansów włoskich!...

Ach te romanse włoskie, ach ten Gomulicki!... Siedzi sobie nieborak w przepysznej Wenecji, przysłuchuje się serenadom i brzdąkaniom na mandolinie, wpatruje się w oczy wenecjanek, wchłania w piersi powiewy Adrjatyku i odkrada gwiazdom ich tajemnice. Po za tem zaś, jako mąż praktyczny, udaje, iż uczestniczy w kongresie literackim.

W tych warunkach dałbym wiele za możność przedstawiania kogokolwiek na jakimkolwiek kongresie. Przypuszczam nawet, iż byłbym wówczas skłonny do oddania ostatniego centyma na korzyść ludzi pióra i ustanowienia ustaw drakońskich przeciwko gwałcicielom praw osobistych. Coby mnie obchodziło wreszcie jakieś honorarjum i jakaś tam ochrona własności umysłowej, gdybym siedział w gondoli, jadał makaron i winne grona i wpatrywał się w oczy wenecjanek. Tak właśnie robi Gomulicki i niechże mu kto powie, że nie ma racji.

Zresztą nietylko poeci zapominają o posiedzeniach w pałacu dożów, gdzie szczyty marmurowe lśnią w promieniach słońca, a fale morza liżą średniowieczne a ohydne wspomnieniami *In pace*. Cicho i głucho o kongresie, jakby makiem siał. Literaci i nieliteraci przekonali się na własnem doświadczeniu o prawdziwości gadki: Krzycz jak czajka, nie przyjdzie bajka, i dali pokój projektom, mającym międzynarodową szczęśliwość braci po piórze na celu. Uchwalał kongres nie jedno, obiecywał przedstawić pobożne życzenia rządom wszelakim i — stan poprzedni trwa w całej sile bez przerwy.

Dowodzi to tylko, iż kongres międzynarodowy jest wart tyleż, co raut w poście, na którym wszyscy się bawią i wszyscy—ziewają skutecznie. Różnice w położeniach literatów w różnych krajach są tak wielkie, iż międzynarodowym sposobem ulepszyć nic nie podobna. Niechże bowiem francuz, który ma swoje syndykaty i obrońców, obraduje nad zapewnieniem uczciwych honorarjów naszym autorom dramatycznym, którzy za dzieci swego ducha otrzymują akurat tyle, ile warte buty, zdarte w czasie prób i przyjęć oficjalnych!

Zwołajcie tedy, panowie, kongres, ale u siebie, albowiem sami tylko możecie wiedzieć, co was boli. Rozproszeni w tyraljerkę, niezdolni są nasi pracownicy pióra do jakichkolwiek przedsięwzięć *en masse*, a jeżeli byt ich żon i dzieci opiera się na czem, to tylko na t. zw. etyce wydawniczej.

A kapryśna to pani, zaiste... Raz kokietuje cię kształtami dobrze odżywionego oblicza, to znowu mrozi obojętnością lodową. No i słusznie: jak kto sobie pościele, tak się wyśpi.

Co do mnie, kocham etykę wyżej nazwaną namiętnie, co mi nie przeszkadza życzyć jej z całego serca, aby ją spotkał coprędzej los funduszu, zbieranego ongi na nagrobek dla ś. p. St. Szafarkiewicza.

Co się z nim stało? Przepadł gdzieś bez śladu. Od chwili pierwszych porywów po śmierci wydawcy *Inżenierji i budownictwa*, nie słychać nic o groszu, który na szlachetny cel zebrano.

Prawdopodobnie spoczywa gdzieś, zamknięty i nie zużytkowany. Nie piszę słów tych dla podania w wątpliwość manipulacji szafowania funduszem, ale chodzi tu o kontrolę publicznego grosza, który powinien być dla nas tem cenniejszym, iż mamy go tak mało. Jeżeli fundusz otrzymała rodzina—tem lepiej, ale niechże świat, co chciał uczcić człowieka pożytecznego, cośkolwiek wie o tem.

Człowiek użyteczny... oto go macie: przez trzydzieści lat nauczał, przez trzydzieści lat z brył robił istoty myślące, z bydląt ludzi. Przez trzydzieści lat naprawiał, co okrucieństwo natury popsuło. Za jego pośrednictwem niemi mówili, głusi słyszeli, niewidomi widzieli—oczyma duszy.

Znacie go dobrze: to ks. Jagodziński, prefekt instytutu głuchoniemych i ociemniałych. Nie piszę panegiryku dla księdza, bo sukienka jest rzeczą obojętną, skoro się spostrzega pod nią człowieka.

Trzydzieści lat pracy wyczerpującej, cierpliwej, wytrwałej a cichej, to zasługa prawdziwa.

Skłońmyż przed nią głowy, czytelnicy!

J. Olbracht.

Wzmiankowana instytucja przesłała jednocześnie szereg pytań w tej kwestji.

= Termin konkursu, rozpisanego przez główny sztab na projekt specjalnego wagonu sanitarnego do przewozu rannych żołnierzy upływa d. 13-go grudnia. Wagon ma posiadać wygodne pomieszczenie dla jaknajwiększej ilości łóżek, ma być łatwo przewietrzany, dobrze oświetlany; ściany, podłogi i sufity winny być podwójne. Najlepszy projekt otrzyma nagrody 1000 rs.

= *Warszawski dniewnik* donosi: „Dziś, o godzinie 12 ej w południe, w ogrodzie Saskim zaczęła się zabawa ludowa z loterją *allegri* na korzyść ochrony mikołajewskiej dla dzieci żołnierskich. Zabawa urządzona jest pod kierunkiem wiceprezesa opieki nad ochroną, pułkownika von Straucha. Dowiadujemy się, że tegoroczne zabawy, urządzane każdego roku w ciągu lat 10-ciu, będą ostatnie, ponieważ na urządzanie ich Najwyższe zezwolenie już się skończyło."

= *Gazeta losowań* potwierdza nasze wiadomości dawniejsze, donosząc, iż „w ostatnich czasach nabyto większe ilości akcyj drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej na rachunek miejscowych kapitalistów ze sfer arystokratycznych".

= Obiegają pogłoski, jak donosi *Gaz. losowań*, iż bank petersburski dyskontowy stracił miljon rubli na zwyżce rubli.

= Jednym ze środków, zapobiegających epizootji, jest wzbronienie utrzymywania przez rzeźników w podwórzach domów, w których mieszkają, żywych sztuk, na ubój sprowadzonych. Tymczasem z kontroli weterynaryjnej o ilości sprowadzonego bydła rogatego, oraz z kontroli, utrzymywanej w szlachtuzach, okazuje się, iż rzeźnicy, sprowadzając większą liczbę sztuk, aniżeli wymaga potrzeba, przetrzymują bydło w posesjach nawet przez dłuższy przeciąg czasu, gdzie niema ani stosownego pomieszczenia, ani też nie zachowują koniecznych warunków sanitarnych.

= Zarząd kanalizacji przystąpi w sobotę przyszłego tygodnia, t. j. 6-go października, do układania rur wodociągowych na ulicy Chmielnej, od Marszałkowskiej do Nowego Światu, i to środkiem ulicy, w skutek czego przejazd wozami ulegnie przerwie na dwa do trzech tygodni. Ponieważ ta część ulicy Chmielnej wylana jest asfaltem, który to rodzaj bruku jest, jak wiadomo, bardzo kosztowny, przeto rury ułożone będą w tym samym wykopie, w którym się stare znajdują i te ostatnie jednocześnie z układaniem nowych będą usunięte. Mieszkańcy ulicy Chmielnej przez jedną lub dwie doby narażeni będą na zupełny brak wody wodociągowej, o czem magistrat nie omieszka urzędownie właścicieli domów zawiadomić. Tego samego dnia rozpocznie się układanie rur wodociągowych na ulicy Czerniakowskiej, od Mącznej do Ludnej; komunikacja wozowa będzie tylko po jednej stronie ulicy dozwolona.

= P. oberpolimajster odniósł się do magistratu z zapytaniem, ilu robotników, pracujących przy budowie kanalizacji i wodociągów, zostanie zwolnionych z końcem tegorocznego sezonu budowlanego. W odpowiedzi na to pytanie zarząd kanalizacji doniósł, że liczba dozorców, rzemieślników i robotników, obecnie zatrudnionych, wynosi 669 i że ci utracą robotę z nastaniem zimy.

= W d. 4-ym p. m., tj. we czwartek, zarząd kanalizacji rozpocznie budować wpusty uliczne na placu Trzech krzyży, na Nowym-Swiecie i na Krakowskiem-Przedmieściu pomiędzy Oboźną a Królewską po obu stronach ulic. Ruch komunikacyjny nie będzie wstrzymany.

= W dniu wczorajszym, o godzinie 8-ej rano, komisja, składająca się z członków komitetu kanalizacyjnego i starszego inżeniera miasta, p. Grotowskiego, udała się na ulicę Długą, celem obejrzenia robót przy usuwaniu starego kanału pomiędzy Miodową a Freta i oznaczenia wysokości wynagrodzenia za takowe. Przedsiębiorcy nie zgodzili się na cenę, przez komisję proponowaną za wykonanie robót ziemnych i zrzekli się prowadzenia ich nadal, co zarząd kanalizacji zaakceptował. W dniu jutrzejszym, o godzinie 7-ej rano, wykonane dotychczas roboty odbiorą urzędnicy kanalizacji.

= Wzeszłym tygodniu zdarzył się dość rzadki fakt, iż tyle zmarło osób w Warszawie, ile i w tygodniu poprzedzającym, to jest 248. Najwięcej ofiar bo 63, zabrał nieżyt kiszek, a na choroby zakaźne zmarło: na szkarlatynę 17, na ospę 4 i na błonicę 8 osób. Urodzeń w tygodniu spawozdawczym było 238 dzieci prawych i 32 nieprawych; w stosunku do 1,000 mieszkańców rocznie, wyłączając przyjezdnych, wypadło 27,69 urodzeń. Ślubów zawarto 43 czyli o 12 mniej, niżeli w tygodniu poprzedzającym.

= Główny gmach Banku od ulicy Elektoralnej wkrótce ma być gruntownie restaurowanym. Fundusz na ten cel w sumie 50,000 rs. wyjednany został już.

= Ostatnie żądania pożyczek z Towarzystwa kredytowego miejskiego dochodzą do 250,000 rs.

= Okrąg naukowy warszawski wydał pozwolenia na otwarcie nowych zakładów naukowych: p. Wiktorji Kunkell w Łodzi na jednokłasową ogólną szkołę początkową i p. Ludwikowi Zebler w Kaliszu na jednoklasową szkołę początkową ogólną.

= P. Karol Deike, dyrektor banku handlowego, wyjechał za granicę.

= Dobrze znany w Warszawie ks. Gnatowski otrzymał posadę sekretarza w nuncjaturze mnichowskiej.

= Sympatyczny nasz gość, Marja Rodziewiczówna, po dwudniowym w Warszawie pobycie, wczoraj wieczorem odjechała do Hruszowej.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada:

Teatr Wielki.

Dziś: „Indje"; jutro: „Chata za wsią; wtorek: „Cyrulik sewilski" (występ panny Rejewskiej i p. Millera); środa: „Lena"; czwartek: „Rigoletto"; piątek: „Lena"; sobota: „Faworyta" (ostatni występ p. Millera); niedziela: uwertura z opery „Dolina Andory" i „Brahma".

Teatr Rozmaitości.

Dziś: „Myszka"; jutro: „Mąż na wsi" i „Stryj przyjechał"; wtorek: „Pomyłka" i „Aktorowie dworu"; środa: „Myszka"; czwartek: „Miłość ubogiego młodzieńca"; piątek: „Myszka"; sobota: „Odludki i poeta" i „Przezorna mama" (wznowienie); niedziela: „Jan de Thomeray".

Teatr Nowy (przy ul. Królewskiej).

Dziś: „Król powiedział"; jutro: „Mikado"; wtorek: „Przygody poślubne rezerwisty"; środa: „Król powiedział"; czwartek: „Nad przepaścią"; piątek: „Król powiedział"; sobota: „Przed śniadaniem" i „Krawiec damski" (1-szy raz); niedziela: „Przed śniadaniem" i „Krawiec damski".

* Wczoraj przy rozpoczęciu czwartego aktu „Halki" w teatrze Wielkim zdarzył się wypadek, jakiego nie pamiętamy.

Kurtyna zaczepiła się prawym końcem o kulisę i przy podnoszeniu w górę stawiła opór, co pociągnęło za sobą przedarcie się jej u dołu.

Spuszczono ją więc, lecz przy ponownem podnoszeniu stało się to samo.

Dopiero za trzecim razem udało się oczom widzów odsłonić scenę przy pomocy jednego z artystów.

Kurtyna przedarła się u spodu z prawej strony na szerokości kilku łokci.

= Odroczony.

Dzisiejszy koncert na kościół św. Marcina, jak już wspominaliśmy, został odroczony.

Nabywcy biletów i program tej prawdziwie artystycznej uroczystości nic na tem nie stracą, bowiem nawet nasz gość lipski, prof. Klengel, specjalnie na koncert do Warszawy przyjedzie.

Powodem zwłoki niedyspozycja kilku osób, jak samego dyrektora Noskowskiego, panny Szlezygierówny i panny Noiret.

Cierpliwości więc, cierpliwości, a zawodu nie doznacie!...

= Zebranie chemików.

Na wczorajszem posiedzeniu członków sekcji III-ej Towarzystwa przemysłu i handlu, p. Cz. Boczkowski zaznajomił zebranych chemików z nowemi metodami słodowania: „bębnową" Galanda i „skrzyniową" Saladina.

Metody te, ze względu na ich praktyczność i niepospolitą wartość, tak co do strony technicznej, jak też i ekonomicznej, poważnie zagrażają dotychczas praktykowanemu ręcznemu systemowi słodownictwa.

Z kolei p. J. Leski odczytał rzecz o własnych badaniach nad skalą pyroskopową dr. Segera, oraz nad stożkami, inaczej glazurami pyroskopowemi, do mierzenia wysokich temperatur, począwszy od 150 stopni do 1500 i więcej.

Z pogadanek, odbywanych, jak zwykle, w końcu posiedzenia, wypada nam nadmienić, że nader pocieszającą wiadomość zakomunikował p. Leppert o założyć się mającem w Warszawie chemicznem laboratorjum miejskiem dla sprawdzania artykułów żywności.

W tym celu wyznaczono już 2000 rs. na zakup stosownych instrumentów i powierzono założenie laboratorjum dr. Bujwidowi, jakkolwiek tenże obejmie sam specjalnie dział bakterjologiczny.

Lokal dla wspomnianej pracowni chemicznej jest już wyznaczony.

Na tem posiedzenie zamknięto o godz. 10-ej wieczorem.

= Sprawy rzemieślnicze.

Dziś o godz. 5-ej po południu odbyć się ma sesja warszawskiego zgromadzenia kowali.

Głównym przedmiotem obrad będzie rozpatrzenie wniesionego do cechu podania od czeladzi.

Domaga się ona, aby do gospody dopuszczano wszystkich czeladników kowalskich, pracujących po fabrykach, oraz aby majstrowie potrącali swoim pracownikom, zalegającym w składkach, pewną kwotę przy wypłacie tygodniowej, na co urząd zgodzić się do tej pory nie chciał.

Co temu stoi na przeszkodzie, czeladź nie wie i dlatego domaga się wyjaśnienia.

O ile wiemy, żądanie czeladzi kowalskiej jest słuszne i powinno być uwzględnione przez urząd.

= Licytacja w lombardzie.

W dniu jutrzejszym, od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu, odbywać się będzie w lombardzie miejskim siódma z kolei licytacja.

Do sprzedania na tej licytacji przeznaczono tylko 48 zastawów, obciążonych pożyczką w sumie 1,387 rs., a oszacowanych na sumę 2,193 rs.

Fanty te będą licytowane kolejno, według numerów porządkowych, a mianowicie:

Nr. 49213. 5 sznurków pereł kalkuckich ze spięciem rautowem; srebro: para lichtarzy, 7 łyżek stołowych, 3 widelce i 2 siteczka do herbaty. od 90 rs. — 49381. Złoto: bransoleta, 2 broszki oraz para kolczyków z rozetami i szmaragdami. od 50 rs.—49388. Złoty łańcuszek do zegarka, od 18 rs. — 49393. Złoto: 2 broszki, 2 pary kolczyków i korale, od 28 rs.— 49499. Para kolczyków rautowych i 6 sznurków pereł kalkuckich, od 60 rs.— 49677. Złoty zegarek kryty od 12 rs.— 49695. Srebrny zegarek kryty, od 6 rs.—49801. Złoty zegarek kryty, od 10 rs.—49926. Srebrny zegarek kryty, od 4 rs. — 49928. Zegarek srebrny, od 3 rs.—50018. Medaljonik złoty, od 3 rs.— 50022. Srebro: zegarek kryty i łańcuszek, od 8 rs.— 50029. Złoto: zegarek i 2 pary kolczyków, od 8 rs.— 50032. Srebrne 3 kieliszki, od 11 rs.— 50060. Złoty zegarek kryty; srebro: portcygarnica i widelec, od 17 rs. — 50151. Srebrny zegarek kryty, od 4 rs. — 121. 2 złote broszki z rozetami, szafirami, perłami i turkusami, od 80 rs.— 123. Złoty zegarek kryty, od 17 rs.— 192. Srebro: 2 bransolety i moneta, od 3 rs.—392. Złoto: zegarek kryty, 2 pierścionki (z nich jeden z brylancikami), łańcuszek do zegarka i kluczyk do zegarka, od 44 rs.—475. Złoty zegarek kryty, od 12 rs.— 481. Broszka złota z koralami oraz korale, od 40 rs.— 485. Złoto: krzyżyk, medalik i pierścionek, oraz tabakierka srebrna, od 9 rt. — 514. Złoto: para kolczyków z brylantami i rozetami oraz broszka brylantowa, od 80 rs. —528. Srebrny zegarek kryty i brelok złoty, od 8 rs.— 587. Złoto: broszka i para kolczyków, od 6 rs.— 687. Złoty zegarek kryty, od 7 rs.— 762. Pierścionek złoty, od 4 rs.—766. Złoto: broszka z perłą i brylantami oraz para kolczyków z koralami, od 50 rs.—786. Srebrny zegarek kryty, od 3 rs.—832. Bransoleta złota z brylancikami i rozetami, od 50 rs.—833. Złoty garnitur z brylantami, składający się z bransolety i pary kolczyków, od 30 rs.— 834. Pierścionek złoty z brylantem i szafirem, od 60 rs. — 835. Pierścionek złoty z brylantem. od 45 rs.— 838. Broszka złota z brylantem i rozetami, od 20 rs.—851. Bransoleta złota ze szmaragdami, od 26 rs.— 852. Dwa złote medaljony z perłami, szmaragdami i rozetami, od 50 rs.— 854. Para złotych kolczyków z perłami i rozetami, od 130 rs. — 857. Garnitur złoty z brylantami, składający się z bransolety, broszki i pary kolczyków, od 50 rs. — 858. Bransoleta złota z opalem, od 35 rs. — 859. Broszka złota z brylancikiem, rozetami, szafirami i rubinami, od 60 rs. — 860. Broszka złota z rozetami i rubinami, od 30 rs. — 861. Złote 2 łańcuszki do zegarka, od 40 rs.— 862. Złoto: 2 broszki i para kolczyków z perłami, od 20 rs.—873. Złoto: broszka i para kolczyków, od 15 rs. — 882. Złote 2 pierścionki (z nich jeden z brylantem), od 40 rs.—902. Kadzielnica srebrna, od 10 rs.

= Pożegnanie koleżeńskie.

Wczoraj wieczorem liczne grono kolegów żegnało usuwającego się na emeryturę, po 40 tu latach pracy, p. Leśniewskiego, starszego rachmistrza wydziału gospodarczego kolei wiedeńskiej.

Przy odpowiedniem przemówieniu, koledzy ofiarowali p. L. pamiątkowy upominek, poczem przy wspólnej wieczerzy, spędzono kilka godzin na przyjacielskiej pogawędce.

= Gość z Japonji.

Bawi w naszem mieście p. Teodor Korszun, rodem z Wilna, od pięciu lat właściciel zakładu zegarmistrzowskiego w stolicy Japonji.

P. Korszun idąc za namową pewnego kupca, zwinął posiadany sklep w Paryżu, na czem bynajmniej nie stracił, w Jeddo bowiem dla braku konkurencji zegarmistrzowstwo opłaca się sowicie.

P. K. udaje się do Wilna, zkąd jeszcze powróci do nas na parę tygodni a następnie wyjedzie do stolicy Mikada.

= Galanterja... syngalezów.

Jedna z warszawianek, która zaszczycała życzliwością swoją goszczące w zwierzyńcu naszym towarzystwo syngalezów, otrzymała z Rygi list, podpisany przez wszystkich prawie członków „cynamonowej" karawany.

Syngalezi „zasyłają pozdrowienia i ukłony", przyrzekając napisać obszerniej po powrocie do ojczyzny.

= Dziesięć stopni.

Temperatura Wisły obniża się niemal z dniem każdym.

Wczoraj ciepłota wody wynosiła zaledwie 10 stopni Réaumura.

Najwyższa temperatura w ciągu lata dosięgła 20 stopni.

Najwięcej było dni takich, w których termometr wskazywał 16 stopni.

= Na św. Michał.

Huczą wozy, skrzypią nosze
I... rozbite brzęczą cacka;
Słychać głosy: „na bok proszę!"
To... jesienna przeprowadzka.

Tu, paczkami „pooblepian",
Mknie posłaniec raźny, chwacki,
Owdzie... z wozu spadł fortepian...
To radości przeprowadzki!

Święty Michał dał już hasło,
Więc przenosić trzeba sprzęty:
Tu coś pękło, tam coś trzasło.
Istna plaga, panie święty!

A w mieszkaniach—istna chryja.
(Żem się wybrał z słowem takiem,
O wybaczcie!) Ów gwóźdź wbija,
Tamten ściany wierci hakiem!

Hałas w mieście, zamęt w domu,
Stan prawdziwie desperacki;
Oj nie życzę ja nikomu
Tej jesiennej przeprowadzki!

= Długowieczność.

W tych dniach na cmentarzu w Brudnie pochowano zwłoki Barbary Ligockiej, zmarłej w wieku lat 104.

Zmarła przez długi szereg lat trudniła się żebraniną.

Jednocześnie też zmarła Helena Kotowska, 101 lat życia mająca.

Starowina, zamieszkując od 60-iu lat w dzielnicy staromiejskiej, znana była pod mianem „biednej staruszki".

Do samej śmierci zachowała ona dobrą pamięć i przytomność umysłu.

= Usypiacze w hotelu.

Niedawno otrzymaliśmy list z Dorpatu treści następującej:

„W celu porady lekarskiej, piszący te słowa przyjechał w dniu 30-ym sierpnia do Warszawy i zatrzymał się w hotelu X. (adres dokładny).

Po paru godzinach wyszedłem na miasto, odbyłem wizytę u dr. O. Bujwida i po drodze zjadłszy obiad, powróciłem do hotelu, aby napisać list do krewnych.

Numer zastałem uprzątnięty, pozostawała jednak na oknie kupka popiołu od cygar, których ja nie palę i czego przedtem, o ile zwracałem uwagę, nie było.

Zajęty pisaniem listu, już prawie kończyłem moją korespondencję, gdy nagle tracę wszelką świadomość...

Jak długo ten stan mógł trwać, nie wiem, lecz siłą woli zbudziłem się niby ze snu przykrego, po którym ręce miałem obezwładnione i czułem lekki ból głowy...

Zapragnąłem świeżego powietrza i bez namysłu opuściłem numer, udając się do ogrodu Saskiego.

Po kilku godzinach, spędzonych w ogrodzie i po kolacji, pośpieszyłem do hotelu, aby uregulować rachunek i podążyć na dworzec petersburski, celem wyjazdu do Wilna.

Kiedy podano rachunek, sięgnąłem do kieszeni po pieniądze i w pugilaresie znalazłem pustki...

Pomyślawszy, czy przypadkiem pieniądze nie wyleciały na podłogę, począłem szukać nachylony ze świecą i znów ujrzałem większą połowę spopielonego cygara.

Teraz dopiero przyszły mi na myśl opowiadania o usypianiu cygarami narkotycznemi, lecz ponieważ śpieszyłem się na kolej, zaniechałem interwencji cyrkułu i zgryziony odjechałem.

Sypiać po obiedzie nie mam zwyczaju, na epilepsję lub konwulsje nie cierpię, sen więc mój po obiedzie przy pisaniu listu, w postawie siedzącej, uważam ze wywołany w hotelu X. sztucznie, celem zrabowania pieniędzy, mieszczących się w pugilaresie."

Podpisano: „student Wiktor Sobolewski".

Otrzymawszy taki list, pomimo wyraźnego podpisu, wstrzymaliśmy się z umieszczeniem go do czasu zasiągnięcia bliższych informacyj.

Zarząd hotelu, do którego zwróciliśmy się listownie z zapytaniem, czy w dniu 30-ym sierpnia zatrzymywał się p. Sobolewski, wcale nam nie odpisał, a posłańcowi ustnie odpowiedziano, że takiego gościa w hotelu nie było.

Nie poprzestając na gołosłownem zaprzeczeniu, odnieśliśmy się do osoby wiarogodnej w Dorpacie, zkąd nadszedł list, datowany w d. 24-ym b. m., iż p. Wiktor Sobolewski jest studentem instytutu weterynaryjnego i jako nauczyciel domowy, mieszka u dyrektora tegoż instytutu, p. Raupacha, Russische strasse nr. 14.

Zapewniwszy się więc co do autentyczności osoby naszego korespondenta, podaliśmy dosłowny opis faktu na wiarę autora.

Ponieważ usypianie cygarami narkotycznemi może się praktykować i na innych osobach, wartoby zbrodnię tę należycie wyjaśnić i usypiaczy do śledztwa pociągnąć.

= Po pożarze.

Wymieniona przez nas suma strat, poniesionych z przyczyny pożaru przez p. Wendego, nie okazała się zapewne przesadzoną.

Na podwórzu domu nr. 1-szy przy ul. Królewskiej złożono olbrzymie stosy spalonych ksiąg, z których znaczna ilość nie będzie zdatną nawet na makulaturę.

Oględziny szczątków spopielonych dzieł przez reprezentantów Towarzystwa ubezpieczeń zajęło dwa dni czasu.

= Kradzież pod miastem.

Nocy onegdajszej na folwarku Grabówek, w gminie Falenty u p. Jakóba Dyr, z zamkniętej stajni za pomocą wyłamania drzwi, skradziono parę koni cugowych, wartości 300 rs.

Złodzieje zaprzągłszy konie do wozu, stojącego na dziedzińcu, odjechali niespostrzeżeni.

= Ofiara kołnierzyka.

Pan H. padł wczoraj ofiarą nieostrożnego obchodzenia się z gumowym kołnierzykiem.

Pochylił się nad świecą tak nieostrożnie, iż płomień dotknął kołnierzyka, który też na szyi p. K. palić się zaczął.

Pomimo szybkiego ugaszenia ognia, pan H. poniósł bolesne oparzenia szyi, oraz rąk.

Kołnierzyk zawierał w sobie łatwo zapalną masę zwaną „celluloidem".

= Przy pracy.

Robotnik stalowni na Nowej Pradze, Gustaw Winkler, naprawiając wczoraj dach uszkodzony na fabryce spadł ze znacznej wysokości na ziemię.

Podniesiono go ze złamaną nogą.

Po udzieleniu doraźnej pomocy przez doktora fabrycznego, p. Winklera odesłano do szpitala praskiego.

= Śmierć z poparzenia.

Podaną wczoraj wiadomość o poparzeniu Wiktorji Gałeckiej, zamieszkałej przy ul. Chłodnej pod nrem 46-ym, uzupełniamy dodając, iż ta jeszcze dnia wczorajszego o godzinie 6-ej po południu zmarła w strasznych cierpieniach.

Ogień bowiem nie tylko opalił ciało z kości u nóg, ale przedostał się do kiszek i pomimo natychmiastowego ratunku pp. lekarzy, nieszczęśliwej nie zdołano ocalić.

= Pożar.

Dziś w nocy, o godz. 12-ej i pół, straż ogniowa zaalarmowana została pożarem w stronie Pelcowizny.

Pośpieszyły na ratunek oddziały: ratuszowy i nalewkowski, wróciły jednak z drogi, okazało się bowiem, że paliło się na Nowem Brudnie, a zatem zadaleko.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W d. 1-ym października, w sali licytacyjnej magistratu, odbywać się będą dwie licytacje, a mianowicie: 1) o godz. 11-ej zrana, na sprzedaż niepotrzebnych akt i w ogóle papierów w ilości około 400 pudów; licytacja ta odbędzie się *in plus* od ceny, wyszczególnionej w warunkach licytacyjnych (*vadium* 80 rs.)—i 2) o godz. 12-ej w południe, na wywózkę w ciągu jednego roku (od d. 13-go stycznia r. 1889-go) śmieci, błota, śniegu i gruzu z dziedzińców domów miejskich, zajmowanych przez magistrat, biuro oberpolicmajstra i areszt policyjny, oraz za №№ 406/7 i 500; licytacja ta odbędzie się *in minus* od cen, wyszczególnionych w warunkach licytacyjnych (*vadium* 83 rs.)

— D. 1-go października, o godz. 10-ej zrana, w gmachu ratusza, w lokalu kancelarji oberpolicmajstra, odbywać się będzie licytacja rozmaitych rzeczy, jak ubranie, bielizna, sprzęty i t. p., oraz przedmiotów złotych i srebrnych znajdujących się w depozycie, tak znalezionych, jak i zabranych podejrzanym osobom, a nieodebranych przez właścicieli we właściwym terminie.

— D. 1-go i 2-go października, w magistracie m. Gombina, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa z lasów gombińskich miejskich od 1,056 rs.

— D. 1-go października rozpocznie się na komorze celnej w Aleksandrowie licytacja rozmaitych skonfiskowanych towarów, ocenionych na 458 rs. 6 kop.

— D. 1-go października i 12-go listopada odbędą się w biurze powiatu częstochowskiego licytacje na sprzedaż drzewa z leśnictwa krzepickiego, poręby № 13-ty, od sumy 41,420 rs.

— Losowanie akcyj i obligacyj Towarzystwa kolei warszawsko-terespolskiej odbędzie się d. 1-go października, na dworcu stacji głównej na Pradze. Wypłata wylosowanych akcyj i obligacyj rozpocznie się zaraz po ciągnieniu. Do wypłaty należy przedstawiać obligacje z 15-tu kuponami procentowemi, akcje zaś z 16-ma do włącznie kwietniowego r. 1889-go. Jednocześnie dokonywana będzie wypłata należności za kupony procentowe półroczne, mianowicie za czwarty od akcyj i piąty od obligacyj.

— D. 1-go października, w magistracie m. Lublina, odbędzie się licytacja na dostawę w ciągu r. 1889-go piasku do naprawy bruków w Lublinie od 1,000 rs.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 8-ej wieczorem, w sali resursy obywatelskiej, nastąpi dokończenie obrad uczestników spółki ogrodu zoologicznego w sprawie nabycia nieruchomości „Bagatela".

— W dniu jutrzejszym, o godz. 10-ej zrana, w gmachu Towarzystwa kredytowego ziemskiego, rozpocznie się losowanie listów zastawnych 5-procentowych serji I-ej z roku 1869-go, oraz 5-procentowych ser. II, III, IV i V-ej. Wylosowanych być ma listów zastawnych 5-procentowych ser. I-ej z r. 1869-go za rs. 420,602 kop. 86, ser. II-ej za 42,075 rs. 10 kop., ser. III-ej za 72,373 rs. 59 kop., ser. IV-ej za 27,627 rs. 97 kop., oraz ser. V-ej za 344,602 rs. 83 kop.

ZE ŚWIATA.

× **Z Poznania** donosi nam nasz korespondent: Towarzystwo czytelni ludowych wydało swe sprawozdanie za pierwsze półrocze r. b. Ze sprawozdania tego dowiadujemy się, że pomimo wielce niekorzystnych stosunków ubiegłego półrocza Towarzystwo zebrało 5,000 m. na swe cele, założyło 96 nowych czytelni i rozpowszechniło przeszło 20,000 książek.

× **List i odpowiedź.** Niemieccy studenci wystosowali taki niesmaczny list do Boulangera: „Kilku w knajpie zgromadzonych młodych niemców posyła największemu awanturnikowi Francji swoje uznanie za kolosalną reklamę i za to, że przez nich uważany jest za nieszkodliwego... Podnosząc w górę szklankę, życzymy wielkiemu awanturnikowi do jego operacyj... wiele szczęścia!. Co najkomiczniejsze, że w kilka tygodni potem otrzymali ci niewybredni panowie odpowiedź taką: „*Général Boulanger avec tous ses remerciements.*" Stempel pocztowy zaś brzmiał: „Paris 71, Pl. Victor Hugo, 4 h. 16 sept. 88." Widocznie sekretarz jenerała, niewiele umiejący po niemiecku, wziął żart ten za życzenia i odpisał w imieniu jenerała z podziękowaniem.

× **Amerykańskie miljonerki.** W Ameryce żyje bardzo wiele wdów i panien, posiadających ogromne majątki. W państwie Rhode-Island płacą panie 400 milj. marek podatku gruntowego. Roczne dochody niedawno zmarłej pani Stewart wynosiły 5 milj. marek. Król kolei żelaznych Crocker w Kalifornji pozostawił żonie 120 milj. marek. Pani Maffit w St. Louis posiada tylko 40 milj., pani Moses Taylor 200 milj. Hetty Green powiększyła przez zręczne spekulacje giełdowe swój posag z 70 milj. na 180 milj. marek. Pani Dow jest prezydentką rady nadzorczej jednej kolei żelaznych z Bostonu wychodzących.

× **W haremie** sułtana w Stambule popełnione zostało morderstwo. Pomiędzy urzędnikami z klasy eunuchów, t. zw. Mussabibami, znajdował się Nedim Aga, uważający się za potomka królewskiej rodziny z Borneo. Wymagał on od wszystkich oznak wielkiego uszanowania, którego mu też nie szczędzono, z wyjątkiem jednego kolegi, Firuz-Agi. Otóż tego, w napadzie gniewu i obrażonej dumy, zabił na miejscu nożem. Uwięziony Nedim oczekuje teraz kary śmierci, która go z pewnością nie minie.

Nekrologja.

† Boleśnie zapisał się d. 11 lipca r. b., w sercach wszystkich, co znali ś. p. Walerję z Rostkowskich **Krzyżtoporską**.

W nim ojciec, siostry, rodzina cała straciła najlepszą córkę, siostrę i krewną, kochającą i dzielącą tak dobrą jak złą dolę sercem całem.

Ś. p. Walerja szczodrą ręką potrzebującym niosła pomoc, a cierpiącym słowem łagodnem i możliwemi sposobami pociechę przynosiła.

Wszyscy, co ją znali, stracili anioła pocieszyciela.

Pokój jej duszy Boże daj!—N. —2908—

Nadesłane.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Lwów 29-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Ministerjum zażądało przedstawienia sobie dosłownego tekstu kurendy, rozesłanej przez metropolitę Sembratowicza, w sprawie święcenia w miesiącu październiku 900-letniej rocznicy zaprowadzenia chrześciaństwa na Rusi.

Berlin 29-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Dzienniki zapewniają, że po ostatniej konferencji cesarza z ks. Bismarkiem, w obecności hr. Herberta Bismarka, ten ostatni uważany być może za niewątpliwego następcę kanclerza. Przejście władzy z rąk ojca na syna dokona się stopniowo i niespostrzeżenie.

Berlin 29-go września. (*Tel. Ajencji półn.*)— Wschodnio-afrykańska kompanja niemiecka musiała ustąpić ze wszystkich stacyj, zajętych na wybrzeżu zanzibarskiem, oprócz dwóch, bronionych przez okręty angielskie. Powstanie krajowców przybrało charakter ogólny.

Bukareszt 29-go września. (*Tel. Ajencji półn.*) Między Slatiną i Piteszti do pociągu, w którym jechała księżna Klementyna koburska, ktoś rzucał kamieniami. Skończyło się na wybiciu kilku szyb.

Konstantynopol 29-go września (*Tel. pr. K. W.*) — Przedstawiony W. Porcie przez bułgarów macedońskich memorjał wykazuje, że w wilajetach Saloniki, Monastyru, Kossowa i Adrjanopola ludność bułgarska jest najliczniejsza, a pomimo to nie posiada szkół własnych, ani kościoła bułgarskiego. Bułgarowie, którzy od lat 18-tu czekają na wykonanie firmanu sułtańskiego z r. 1870-go, nie uznają nigdy patrjarchy greckiego i nie wyprą się usiłowań, dążących do wyjednania sobie odrębności religijnej, pomimo, iż władze tureckie uczestników ruchu narodowego w tym kierunku stawią przed sądami wojennemi.

BROSZURA MACKENZIEGO.

Berlin 29-go września. (*Tel. pr. Kur. W*) — Autentycznie zapewnić mogę, że odpowiedź Mackenziego na wywody lekarzy niemieckich wykaże dowodnie, iż zmarły cesarz Fryderyk w początkach kuracji Mackenziego nie cierpiał na raka.

Dopiero nieudolne drażnienia krtani przez doktorów Gerharda, Bramanna i Bergmanna powoli go wytworzyły.

Mackenzie oblicza, że gdyby nie źle poprowadzona akcja chirurgiczna, cesarz Fryderyk mógł był jeszcze przez dwadzieścia miesięcy pożyć.

NAJPIĘKNIEJSZA!

Spaa 29-go września. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Konkurs piękności został rozstrzygnięty.

Pierwszą nagrodę, w sumie 5,000 frank., otrzymała 18-letnia meksykanka francuskiej narodowości, Marta Soucard; drugą, w sumie 2,000 fr., Angel Delrosa z Ostendy, 16-letnia.

Dalsze nagrody otrzymały: trzecią 23-letnia Steveno, czwartą 27-letnia Betty Stuckart z Wiednia.

Oprócz tych głównych nagród przyznano cztery jeszcze po 500 fr.

Obdarzone niemi piękności nazywają się: Nadia Lodz, lat 18, z Lugdunu; Wilma Arany, lat 19, węgierka; Olga Nadiaska, 21, szwedka; Vilain, lat 20, paryżanka.

Ukoronowane piękności należą po większej części do świata ekscentrycznych obyczajów.

Zjazd był bardzo liczny; konkursowych piękności przedstawiło się jednak ostatecznie nie więcej, jak 40.

Wybrane piękności zamknięto w przeznaczonych ku temu apartamentach „Hotêl de l'Europe", gdzie komunikować się mogły tylko z członkami komitetu, złożonego z 18-tu anglików i francuzów.

Ogłoszenia wyroku oczekiwano z nieopisaną gorączką. W ogólności uważają go za sprawiedliwy.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 29-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Giełda rozpoczęła dziś posiedzenie pod wrażeniem słabej tendencji końcowej wczorajszego zebrania w usposobieniu zniżkowem. W ciągu trwania czynności dążność giełdy wzmocniła się o tyle, a kursa podniosły, iż ruble końcomiesięczne, które osiągały przy rozpoczęciu obrad zaledwie około 216, notowano 218, a po zamknięciu czynności urzędowych płacono 218.50. Końcowa tendencja giełdy była dziś lepsza. W porównaniu z wczorajszemi kursami, ruble w tranzakcjach natychmiastowych straciły 75 fen., w końcomiesięcznych natomiast zyskały 25 f. Weksle na Warszawę i na Petersburg były zaniedbane i utrzymały wczorajsze kursa. Pożyczka wschodnia podniosła się o 10 kop., podczas gdy listy zastawne spadły o 70 kop. w złocie. Akcje kredytowe austrjackie podskoczyły o $^{1}/_{10}$%. Żyto tańsze o 1 markę w obu terminach.

Berlin 29-go września (*notowanie urzędowe giełdy*).

Bil. ban rus. w tr. nat.	218.75	Akcje d.ż.war.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	218 —	Akcje kredytowe	165 60
Wek. na Peters. krótk.	217.—	Weksle na Lon. krót.	20.42^5
Wek. na Petersb. dług.	212 50	" dług.	20.23
Bil. ban. rusk. na dost.	218.50	Żyto w tow. gotow.	156 —
Wschodnia poż. II em.	63 20	Żyto na wiosnę	157.25
Listy zast. serji I-ej	61 80		

Kursa z dnia 28-go września: 219.50, 218.—, 217.—, 212.50, 218 25. 63.10, 62.50, 164.90, 157.—, 157.25.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Zboże i produkty. *W Gdańsku* dnia 28-go września. Obroty pszenicą krajową spokojne po dotychczasowych cenach, dla pszenicy transito zbyt utrudniony; szczególniej piękniejsze gatunki mniej uwzględniano. Płacono krajową 165 do 190 mar., polską transito czerwono-pstrą 130 f 147 m. pstrą 130 f. 148 m., 132—3 f. 150 m., dobrze pstrą 128—9 f. i 130 f. 149 m., 131—2 f. 152 m., białą 127 f. 155 m., wysokopstrą szklistą 133 f. 163 m., silnie czerwoną 135 f. 155 m. Russką tr. od 138 do 145 m. za tonnę. Żyto krajowe bez zmiany, stransito cokolwiek słabiej, polskie tr. 124 f. 100 m. za tonnę. Jęczmień browarny russki 89—103 m. za tonnę, na paszę 86 do 87 m. Groch polski 120 m. Rzepik polski transito 226 m., russki letni 205—223 m. tonna. Rzepak polski 230 m. tonna. Okowita w miejscu 53 m. za niepodlegającą cłu, podlegająca 33 m. w żądaniu. Cukier bez obrotów. W Magdeburgu tendencja mocna. Kurs w Gdańsku 221.30 m. za 100 rubli.

Skóry wołowe bez zmiany. Skórki cielęce warszawskie od rs. 2.25 do 3.75 za parę. Zapasów prawie niema. Skórki prowincjonalne od rs. 21.75 do 22.75 za pud. Z powodn braku tychże kupcy warszawscy posprowadzali liche gatunki z jarmarku w Niżnym Nowgorodzie, ale tych nikt nabyć nie chce. Skóry końskie od rs. 4.75 do 6.30 za sztukę.

Lista przyjezdnych.

Hotel Angielski: W. Mitrofanow jener. z Petersburga, A. Trębicki sędz. z Radzynia.

Hotel Europejski: J. Florkowski obyw. z Piotrkowa, A. Rydyger jenerał z Końska, S. Haufblum kup. z Petersburga, W. Sobański urzęd. z Kazania, bar. T. Ropp rad. dym. z Petersburga, ks. K. Woroniecka ob. z Siedlec, W. Grudine kapitan z Moskwy, W. Osowiecka córka inż. techn. z Moskwy, B. Osowiecka żona inż. techn. z Moskwy, J. von Imsen kup. z Aleksandrowa, T. Heyder Georg ob. z Wiednia, A. Szepelew podpor. z Piotrkowa, bar. W. Rejski inżen. z Moskwy, L. Jahn kup. z Łodzi, A. Podlodowski ajent kol. z Mławy, G. Plewako ob. z Siedlec, T. Dułow ob. z Prus, ks. O. Barjatyńska ob. z Prus, M. Meysztowicz ob. z Kowna, O. Röder ob. z Prus, A. Helbich ob. z Łowicza, J. Fellhejmer optyk z Berlina, W. Horodyski obyw. z Lublina, Z. Węglińska obywat. z Lublina.

Hotel Krakowski: M. Rodzewiczowa obyw. z Pińska, A. Mytarewski pułkow. artyl. z Czernichowa, R. Waligórski urzęd. kol. żel. z Chęcin, D. Grabowski z własn. fund. (żołn. zapas.) z pow. nieszawskiego.

Hotel Lipski: A. Walkow porucz. z Lublina, W. Juduczkin porucz. z Biały, Helena Szczukin ob. ze Skierniewic, A. Erns fabr. ze Zgierza, K. Mack farb. z Łodzi, M. Winiecka krawcowa z Prus, M. Borkowski urzęd. z Nowo-Dworu, W. Szewczak ob. z Moskwy, K. Fraedrich fabr. z Błonia.

Hotel Niemiecki: S. Cybulski obyw. z Chmielowa, K. Richter fabr. z Chemnitz, P. Maliński obywat. z Wielunia, E. Meitzner fabryk. z Chemnitz, D. Lippert kup. z Libawy, J. Knote kup. z Grodna, W. Zarembska wdowa po kapitanie z Witebska, M. Efanow obyw. z Chersonu, P. Bernei wdowa po kup. z Rygi.

Hotel Paryski: I. Sztyfter syn kup. ze Stawiszyna, M. Litauer syn kup. z Kalisza, H. Górski kup. z Radzina, T. Cywińska ob. z Radomia, I. Nejmark kup. z Płocka, M. Jurgensohn jenerał z Łomży, G. Ziebarth kup. z zagranicy, T. Fadiejew doktor, K. Eder komisant z zagranicy, H. Binental kup. z w. Góry-Mokre, M. Kozicki sztabs-kapit. z Bielau, M. Uszyńska żona sądowego komis. z Biały, J. Kuszel ob. z Siedlec, T. Titow kapit. z Łukowa, K. Göffert kup. z Łodzi.

Hotel Rzymski: M. Leo jener. z Włocławka, S. Szaposznikow obywat. z Twery, M. Zawalewski policm. z Kalisza, Marjan-Edward Wiliński ob. z Kijowa, Ludwika-Tekla Pudhorodyńska obyw. z Częstochowy, E. Opuchlak sub.hand. ze Lwowa.

Hotel Saski: A. Zalewski sztabs-kapit. z Chełma, E. Bader urzęd. z Chełma, W. Zawistowski obyw. z Sokołowa, Z. Oskierko obywatelka z Wrocławia, A. Spiro ksiądz z Częstochowy, Z. Hejdukiewicz lekarz z Moskwy, Wanda Sędzink żona urzęd. z Petersburga, L. Daczewska ob. z Moskwy, J. Kitajski wojsk. starszyna ze Szrenka, M. Kłossowski urzęd. z Węgniwa, A. Rozenblum ob. z Grodna.

Hotel Słowiański: L. Dombrowski stud. uniwers. z Kijowa, J. Raczkowski syn ob. z Opoczna, A. Korf obyw. z wsi Górki, S. Dresler ob. z Opoczna.

Hotel Victoria: A. Zaorski obyw. z w. Stok, K. Schultze kup. z Rygi, J. Dobriański lekarz miasta z Odesy, H. Wilte kup. z Berlina, F. Stratz kup. z Odesy, S. Weissblat ases. koleg. z Berlina, E. Wiśniewski ob. z Włocławka, S. Przybyłko obyw. z Kutna, P. Rostkowski nauczyciel gimnazjum z Pinczowa.

LISTY NIEDORĘCZONE i NIEWYSŁANE

w dniu 28 września r. b. na tutejszej stacji pocztowej.

A) Adresowane do Warszawy listy zamknięte: 1) Ostrowska—list z Warszawy, 2) Wróblewski miejscowy, 3) Aleksander Nowicki miejscowy, 4) Sędzia pokoju 10-go rewiru miejscowy, 5) Wawrzyniec Haberski z wagonu pocztowego, 6) Jan Krzywiec z Przytyka, 7) Scheiman Hirszberg z Filadelfji, 8) Marja Ambarcumowa z Astrachania, 9) Sender Wachtel z Kalisza, 10) Zofja Dygasińska z Kielc, 11) Hipolit Polasiński z wagonu pocztowego, 12) Julja Wesołowska z wagonu pocztowego, 13) Wiktorja Lewandowska z Sierpca, 14) Pawłowska z Argenau, 15) Marcin Chmielecki z Łomży, 16) Apolonji Tonn z wagonu pocztowego, 17) Toni von Rennenkampf z wagonu pocztowego, 18) Józefa Brejnakowska z Kobrynia, 19) Wincenty Danowski z Bara, 20) Kazimierz Karmiński z Lublina, 21) Paulina Zapałowa z powrotem z Krakowa, 22) Emilja Maciulewicz z powrotem Wilna, 23) Channa Wasercug z Łodzi, 24) Marja Tokarska z powrotem z Schwetz, 25) Gustaw Lasek z powrotem z New-Yorku, 26) Carl Musill z Wiednia, 27) Zofja Jande z Aleksandrowa, 28) Stanisław Turket z Baranowic, 29) Aik Szypnar z New-Yorku, 30) E. Hantich z Paryża. — **Listy otwarte:** 31) Icek Abel Najgas z Chęcin, 32) Izrael Weidenfeld z Częstochowy, 33) S. Wajnsztejn z wagonu pocztowego.

B) Niewysłane z Warszawy listy zamknięte: 1) Janas Eprenrach w Skalbmierzu, 2) Wiara Szachowa w Kotromie, 3) Michałowski w Żelechowie, 4) Jan Sybyłkowski adres nie wskazany, 5) Dworzycka w Kurowie, 6) Jakób Fedorow w Kutnie, 7) żołnierka Malunowa w Połtawie, 8) Józef Kozarski w Stawiszkach, 9) Maksymiljan Zajdenbajtel w Rydze, 10) Jadwiga Czulińska w Nieszawie, 11) Moszek Gryn w Lublinic, 12) Paweł Borysew w Nowogrodzie wołyńskim, 13) Piotr Lesnik w Soroku, 14) Fejun Waailew w Atkarsku, 15) Józef Gierłowski w Kielcach, 16) Wincenty Piotrowski w Osiencinie, 17) Stanisław Czechowicz w Lipsku, 18) Zenon Wasilewski w Rogaczewie, 19) Gawryło Iwanow w Pskowie, 20) Seweryn Makowski w Rudzie Guzowskiej.— **Listy otwarte:** 21) Bez adresu, 22) Chaim Cohn adres nie wskazany, 23) Symcha Skomorowski adres nie wskazany, 24) M. Gradstejn w Granicy, 25) Adam Szepeluk w Biały. — **Przesyłki pod opaską:** 26) Peter Wricht et Sons w Filadelfji, 27) Jacob w Warszawie, 28) Felicja Kamińska w Kobryniu, 29) Marja Filipkowska w Szczuczynie, 30) Marja Filipkowska w Szczuczynie, 31) Marja Filipkowska w Szczuczynie.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Ciekawej.*— Listy przyjezdnych w hotelach podawane są w dziennikach nie przez reporterów, lecz z materjałów urzędowych, opóźnienia więc, które nieraz mogą się przytrafić, nie z naszej pochodzą winy.

— *Pensjonarce.*—Bardzo nam przyjemnie!..

— *Panu R. B.* — Nie znaleźliśmy go w spisach szlachty, a starostą nigdy nie był.

— *Panu Borowskiemu.* — Zalecamy gramatykę Samolewicza, jako najkrótszą i wyczerpującą.

— *Panu W.*—Nie sz. panie, jest to tylko zwykła wędrówka wiadomości dziennikarskiej! Nieznany szczegół do bjografji Mickiewicza podał pierwszy nasz *Kurjer* w numerze sobotnim. Z *Kurjera* przedrukowała go, bez zacytowania źródła, *Gazeta lwowska*, a z tej znowu dostał się do pism warszawskich, które w *Kurjerze* go nie znalazły, ale w *Gazecie* przeczytać potrafiły!..

— *Czytelnikowi „Kurjera" z Marszałkowskiej.* — Stawka w klasie drugiej za ćwiartkę losu wynosi rs. 9 kop. 56 $^{1}/_{4}$, a ćwiartka do klasy trzeciej kosztuje rs. 9 kop. 18, czyli grając dalej gracz otrzymuje nowy numer i kop. 38 $^{1}/_{4}$ dopłaty, los zaś wygrany zwraca. Mówimy tu o Warszawie, na prowincji bowiem na ćwiartkę wypada o 1% mniej, t. j. rs. 9 kop. 45.

— *Panu Wężykowi.*—Opłacona do końca r. b.

— *Stałemu prenumeratorowi.*—Dział wyrobów ceramicznych uwzględnia wystawa przemysłowa w Muzeum. Należy się zgłosić—radzimy pośpiech—do kancelarji Muzeum, Krak.-Przedm., 66.

— *Panu B.*—Nową ustawę Tow. kred. ziemskiego drukuje *Wiek*.

— *Panu Br. K. w Z.*—Do oceny—prosimy.

— *Stałemu prenumeratorowi z Wielunia.* — Po zasięgnięciu wiadomości nie omieszkamy sz. panu na tem miejscu odpowiedzieć.

Treść nru 37 Kraju.

Artykuły i korespondencje: Reformy szkolnictwa galicyjskiego, p. M. Ch. Przeobrażanie się Austrji, p. A. Sz. Listy z nad Wołgi, p. Okt. Jeleńskiego. Dział zagraniczny. Zdaleka i z blizka: ze Lwowa p. Notę, z Krakowa p. Z., z Poznania p. Domarata, z Berlina przez Waltera, ze Szlązka górnego p. Resurrectusa, z Bytomia p. Bytomiaka, z Londynu p. Latarnika, z Ameryki p. Kaprala itd. Echa słowiańskie. (Listy korespond. „Kraju"). Kronika zagraniczna. Z politycznego świata, przez Krajowca. Tydzień polityczny. Telegramy. Dział wewnętrzny: Słowo wstępne („Z tygodnia"). Wiadomości urzędowe. Przegląd prasy. Wiadomości petersburskie. Kronika warszawska: (Kronika tygodniowa, p. Nepawę; Z teatru i sztuk, przez Skierkę; drobne wiadomości). Rozmaitości. Kronika pośmiertna. Listy z prowincji: z Płocka p. W. X., z gub. wileńskiej, p. Nadwiljanina, z Wilna p. T. P., z Birż p. L mkutisa, z Mińska p. Al. Jelskiego, z Bobrujska przez J. K—skiego, z witebskiej gub. p. H. L., z Polesia p. S. P., z Rostowa nad Donem p. Br. Brz., z Odessy p. Wieniawę, z Suramu p. Ks. Juljana Dobkiewicza itd. Kurjer prawny: (Sprawozdania sądowe. Informacje prawne i wiadomości ze sfer sądowych. Odpowiedzi prawnika). Kurjer kościelny: (Wieści z Rzymu. Zmiany w duchowieństwie. Wiadomości krajowe i zagraniczne). Kurjer szkolny: (Sprawy ogólne. Z życia akademickiego. Z uniwersytetów zagranicznych. Wyższe zakłady naukowe. Średnie zakłady naukowe. Nauczanie początkowe).

EKONOMISTA.

Z chwili obecnej, p. W. Ż. Węgiel dąbrowski w Odesie, p. H. E. L. Towarzystwo wzajemnego ubezpieczenia w Wilnie, p. C. Hildweja. Pośrednictwo w pracy. Ruch własności ziemskiej. Tydzień ekonomiczny (drobne wiadomości). Tydzień giełdowy, p. J. Z. Z rynków towarowych, p. Ł. Doniesienia. Odpowiedzi od redakcji. Zaślubiny i nekrologja. Ogłoszenia.

PRZEGLĄD LITERACKI.

Jędrzej Śniadecki w pięćdziesiątą rocznicę jego zgonu, p. dra J. Talko-Hryncewicza. Da ej i dalej!... (wiersz) M. B. Etyka Kanta, przez Herberta Spencera, tłóm. Ad. Mahrburg (dok.). Naturalizm w naszej literaturze, p. Zyzmę (dok.). Książę Adam Czartoryski (według Tatiszczewa) (d. c.) O nerwowości, p. dra Władysława Chodeckiego. Po ludzku. Z zapomnianego dziennika, p. W. Krestowskiego (z rosyjskiego) (c. d.). Nowe książki otrzymane w redakcji „Kraju". Treść pism. Bibljografja tygodniowa.

Wykaz

wynagrodzeń wypłaconych w miesiącu sierpniu 1888 roku przez Warszawską Jeneralną Reprezentację Towarzystwa Ubezpieczeń „Jakor", za szkody zrządzone przez pożary w Królestwie Polskiem i kraju północno zachodnim.

I. Ubezpieczenia rolna

A) Królestwo Polskie.

	Rs.	k.
Mieczyński Stanisław, Rogozino, powiat płocki	419	08
Wąsowski Józef, Grzybowo-Wielkie, powiat mławski	409	26
Szostek Adam, Chodubki, powiat mławski	139	80
Tryniszewski Mikołaj, Gawłowo, powiat płoński	241	40
Saffran Teodor, Koniecbór, powiat suwalski	22	20
Fiński Leon, Józefatowo, powiat augustowski	28	02
Makomaski Władysław, Żulice, powiat tomaszowski	1,517	10
Kaczkowski Gustaw, Moniatycze, powiat hrubieszowski	1,625	—
Wierzbicki Stanisław, Iłowice, powiat zamojski	154	—
Russocki Maksymiljan, Suliszów, powiat sandomierski	852	30
Frankiewicz Bogdan, Sudołek, powiat miechowski	2,014	72
Hrabia Rodryg Potocki, Damienice, powiat miechowski	259	20
Wielowiejski Adam, Lubcza i Przezwody, powiat jędrzejowski	2,261	85
Łaszczyński Zygmunt, Kamień, powiat kaliski	124	20
Rokossowski Władysław, Koło, powiat kolski	74	90
Horowicz Judka, Tuwalczew, powiat kolski	620	02

B) Kraj północno-zachodni.

	Rs.	k.
Pilewski Fryderyk, Augustowo, powiat poniewieżski	398	—
Buttler Jan, Płasztoka, powiat wiłkomirski	250	—
Hrabia Józef Tyszkiewicz, Szostowicze, powiat mozyrski	500	—
Łącznie	11,911	05

Członek komitetu nadzorczego
Bolesław Gołembowski.

II. Ubezpieczenia fabryczne i miejskie.

A) Królestwo Polskie.

	Rs.	k.
Cukierman Szmul, Przedm. Praga pod Warszawą	87	60
Rozpędzisowski R. Siedlce	15	40
Broniatowski Eljasz, Częstochowa, powiat piotrkowski	1,031	—
Malhomme Celestyn, Ożarów, pow. opatowski	199	50

B) Kraj północno-zachodni.

	Rs.	k.
Elkes Lejba, Grodno	683	—
Ryfkind Rachela, Krynki, powiat grodzieński	741	—
Bachrach Ajzyk, Induro, powiat grodzieński	54	30
Munwez E. i Selcowski L. Mińsk	80	—
Szafir Lejba Pińsk	39	60
Aprek Emil, las Łunia, powiat piński	33	09
Buszyński Józef, Nieśwież, powiat słucki	800	—
Kantor Matylda, Kowno	665	—
Arżanow Aleksy, Szawle	436	—
Łącznie	4,865	49
Ogółem wypłacono w miesiącu sierpniu 1888 r.	16,776	54

Warszawa, dnia 25 września 1888 roku.

Jeneralny reprezentant Towarzystwa ubezpieczeń „Jakor"

(985) *Edward Epstein.*

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

od dnia 13-go maja.

POCIĄGI	Odchodzą godz.	min.	Przychodzą godz.	min.
Warszawsko-Wiedeńska.				
Pospieszny 3 klasy	6	— rano	10	20 wiecz.
Osobowy 3 klasy	10	45 rano	6	45 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	5	20 po poł.	11	5 rano
(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)				
Kurjerski 2 klasy	9	20 wiecz.	6	10 rano
Warszawsko-Bydgoska.				
Kurjerski 2 klasy	8	15 po poł.	2	20 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	5 rano	9	40 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Kutna	6	30 wiecz.	8	35 rano
Warszawsko-Terespolska.				
Osobowy 3 klasy	8	15 rano	7	48 wiecz.
Pocztowy 3 klasy	3	45 po poł.	1	49 po poł.
Towarowo-osobowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Osobowo-towar.-miejsc. do Mrozów	5	30 po poł.	9	28 rano
Warszawsko-Petersburska.				
Pocztowy 3 klasy	10	13 rano	7	3 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	23 wiecz.	6	8 rano
Miejscowy do Białegostoku	5	8 po poł.	9	3 rano
Nadwiślańska do Kowla.				
Osobowy	8	— wiecz.	8	5 rano
Miejscowy do Lublina	6	45 rano	11	8 wiecz.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską.)				
Pocztowy	3	30 po poł.	2	15 po poł.
Nadwiślańska do Mławy.				
Pocztowy	6	55 wiecz.	11	18 rano
Osobowy	9	— rano	8	22 wiecz.
Osob.-miejsc. do Nowogeorgiewska	4	15 po poł.	9	21 rano
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.				
Osobowy	7	15 rano	2	57 po poł.
Osobowy	2	50 po poł.	8	55 wiecz.
Obwodowa z kolei Terespolsk.				
Osobowy	2	14 po poł.	7	54 rano
Osobowy	8	1? wiecz.	3	30 po poł.

Statki parowe odchodzą:

Pospieszne do Płocka codziennie o godz. 7¾ zrana.

Zwyczajne do Płocka codziennie o godz. 9-ej zrana.

LUDWIKA HUMMEL

przeniosła swoją pracownię sukien z ulicy Nowo-Senatorskiej ***na ulicę BIELAŃSKĄ nr 4.***
Wykończa wszelkie zamówienia po bardzo umiarkowanych cenach. 904

512 ***Cementy*** („Lossius", „Grodziec" etc.) ***i cegły ogniotrwałe*** („Höganäs", „Cowen", „Ramsay" etc.) ***Rury gliniane*** glazurowane angielskie. ***Opony nieprzemakalne. Oleje*** mineralne ***Ragozińskie***, poleca Dom Handlowy.
MIKOŁAJ BRAUMAN
w Warszawie, ***Królewska 18,*** telefonu nr 44

TERESSA GRODZICKA

właścicielka magazynu mód, po powrocie z zagranicy sprowadziła wielki wybór kapeluszy damskich i dziecinnych oryginalnych paryskich i sprzedaje takowe po cenach niskich.
Długa nr 14. 2826

— Doktór ***E. Brühl,*** ordynuje w Meranie. Marktgasse 5. 2491

Komitet Towarzystwa Muzycznego

w WARSZAWIE,
ma zaszczyt prosić członków założycieli, aby w środę dnia 3 października r. b. o godz. 7 i pół wieczorem zebrać się raczyli w lokalu Towarzystwa dla balotowania kandydatów świeżo przedstawionych na członków, zechcą również przybyć członkowie, którzy przedstawili kandydatów. 990

Dyrekcja
dróg żelaznych
warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

Z powodu ukończenia się sezonu kąpielowego w Ciechocinku. od dnia 19 września (1 października) r. b. pociągi pomiędzy Aleksandrowem a Ciechocinkiem kursować będą tylko trzy razy tygodniowo, tj. we wtorki, piątki i niedziele. Nadto ruch pociągów spacerowych, kursujących w każdą niedzielę i święto pomiędzy Warszawą a Skierniewicami, od daty jak wyżej, zostaje wstrzymany. 988

466 ***Rolety rewantuchowe, drelichowe i kolorowe, jak również Ceraty: drzewne, damastowe i podłogowe w wielkim wyborze poleca Skład Fabryczny pod firmą J. FRANASZEK***
15 Krakowskie-Przedmieście 15.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Za drogą była dla mnie pierwsza odpowiedź „Gałązki Konwalji", bym nie pragnął upewnić się, że pisała ją jedyna mi pod tym adresem znajoma. Prosiłem tylko o dowód tożsamości osoby, bo dość mi wiedzieć że z nią koresponduję by jej ufać. Dziś przypuszczam, że pisał ktoś inny, bo jakby się odrzekał od słów pisanych 28/VIII albo... czyżby się moja Gałązka Konwalji zmienić miała? Nie chcę wierzyć w ostatnie—zbyt by mi to było bolesnem.
2907 Domyślny z 3 ej.

— Dnia 28 W. B. w R. Wszystkiego dobrego życzy N. 2906

— Part... serdeczne ukłony zasyłam, słaby jestem.
2909 Ingomar.

Buchalterja podwójna

w zastosowaniu do przemysłu i rolnictwa,
przez autora 1538r
Konst. Sękowskiego.
Skład Główny u **Gebethnera i Wolffa.**
Cena rubel jeden kop. 20.

Świeżo wyszło z druku i jest do nabycia w księgarniach 1367

„ABBAZIA"

jako stacja klimatyczna i kąpielowa morska,
zebrał i opisał Dr J. SZWAJCER.
Cena kop. 50.
Skład główny w księgarni
G. Centnerszwera, Marszałkowska 147.



PIOTR ŚLIŻYŃSKI



udziela lekcyj tańców salonowych u siebie w domu, sposobem najkrótszym, wyucza w 20-tu lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych.
Stare-Miasto 19, obok Apteki. 1372

Nagrody 15 rubli

W ubiegłą Sobotę (23 b. m.), na Marszałkowskiej lub Krakowskiem - Przedmieściu, **zgubiono obrączkę złotą** z literami E. M.; datą i napisem. Zgłosić się na ulicę Złotą 61. stróż wskaże. 1375

MAGAZYN MÓD

ś. p. Matki mojej **Aleksandry Walkiewicz.** egzystujący od lat 18-tu przy ulicy Długiej Nr 8, prowadzonym na dal będzie przezemnie pod tąż samą firmą.

Po powrocie z zagranicy przygotowałam znaczny wybór kapeluszy fantazyjnych i kapotek, wykończonych podług ostatnich modeli paryskich, po cenach bardzo przystępnych, z czem mam honor polecić się łaskawym względom Szanownych Pań.
1273 **Julja Walkiewicz.**

WAŻNE
dla Właścicieli domów.

Młody, kompetentny i energiczny Rządca domu poszukuje zaraz zarządu domu większego, za mieszkanie lub małe wynagrodzenie. Złożę chlubne świadectwa i kaucję w gotówce. Adresy upraszam złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego, pod literami **M. R.** 1378



Do sprzedania: 1377

Faetony, Faetoniki na drążkach, **Kareta, Amerykany, Szarabany, Bryczki, Wolanty**, na 2 lub 1 konia.—**Śliska № 21.**

RESTAURACJA

przy ul. Elektoralnej № 3,
wprost Banku.
Poleca **Śniadania i Kolacje** świeżo przyrządzane. **Obiady** zaś z czterech dań po kop. 30, za abonamentem. 25 kop., a także oprócz innych trunków, **Piwo** z browaru p. Rejcha.
1376 **Grzeżułko.**

PAROWA FABRYKA 1553R
Biszkoptów, Czekolady i Cukrów Desserowych.

Sucharki zdrowia. **Kakao kuracyjne.**

Marszałkowska 152 róg Zielonego placu

Ważne dla Gospodyń!

W znanym ze swej taniości
Składzie fabrycznym
Krakow.-Przedm. № 62 (nowy),
w gmachu Dobroczynności,
sprzedaję:

Maglowniki najtrwalsze gotowe obrębione po Rs. 1.
Ścierki (płótno rewantuch) po 15 k.
Sukno na prasowniki i do podłóg 2 i pół łok. szer. 85 kop.
Ręczniki kuchenne w paski po 12 k.
Serwet pół tuz. deserowych za 60 k.
Serwet pół tuz. stołowych Rs. 1.10.
Obrusy adamaszkowe na 6 osób po Rs. 1 kop. 25.
Obrusowe Płótno adamaszkowe 2 i pół łok. szerok. po 35 kop.
Ręczniki adamaszkowe długie 2 i pół łokcia po 32½ kop.
Prześcieradła gotowe obrębiane 3 i pół dług., 2 i pół szer. po 90 kop.
Powłoczki gotowe madapolam. 75 k.
Kołdry wełniane puszyste Rs. 2.50.
Chustki angorowe spacerowe duże po Rs. 3 kop. 50.
6 Chustek do nosa kop. 50. 1370.

Zaszczycona stałemi względami J. Wielmożnych i Wielmożnych klijentek, z całą sumiennością od lat wielu w **pracowni swej przy ulicy Złotej № 16, m. 6, wykończam wszelką garderobę damską** według najświeższych fasonów z własnego lub powierzonego materjału. Obok tego przyjmuję **na naukę kroju i szycia, panienki uczciwych rodzin** na stancję lub jako przychodnie, z zapewnieniem moralnej, prawdziwie macierzyńskiej opieki. — Tamże potrzebne są panny kompletnie uzdolnione. 1533R
Pelagja K.

TANIO! TANIO!

BARDZO TANIO W SPECJALNYM MAGAZYNIE
OKRYĆ DAMSKICH

są do sprzedania Palta aksamitne od **Rs. 30,** z kortów i szewiotów **od rubli 10,** żakiety **od Rs. 4,** Palta syberynowe **od Rs. 15,** oraz wykonywam obstalunki podług **najnowszego kroju Fasonów Paryzkich,** wykończając takowe z gustem i elegancją, jak dawniej tak i teraz mając możność zadowolnić JW. Panie, o czem mam honor wcześniej zawiadomić, **jako specjalista OKRYĆ** damskich i wszelkich **robót Futrzanych.**
Ulica Nowy-Swiat Nr 54, pierwsze piętro od frontu,
wprost zakładu Ś-tej Marty. 1267
J. Ostrowski.

Magazyn A. Łojewskiej,
10 Bracka 10.

Zaopatrzony w wielki wybór materjałów okryciowych, jak również okryć gotowych podług najświeższych paryzkich fasonów, po możliwie nizkich cenach. **Paletoty długie syberynowe od 10 rs.. Surduty, Dolmany, Japonki, Haweloki, Dolmaniki krótkie, Żakietki, Okrycia dziecinne** oraz **Kapelusze** w rozmaitych fasonach od 2 rs. Obstalunki na **Futra, Szuby, Okrycia,** tak ze swoich jak i powierzonych materjałów, przyjmuje i za dobre wykończenie ręczy. 1333

Potrzebne jest
MIESZKANIE

złożone z dwóch pokojów, z waterklozetem i usługą, z meblami lub bez. Wiadomość **Tłomackie № 2,** stróż wskaże. 1554

DOM Nr 68

w Warszawie, w Starem-Mieście egzystujący, sprzedanym będzie w drodze działów dnia 27 Września (9 Października) r. b., o godzinie 10-ej zrana, w **Wydziale 4-ym Sądu Okręgowego** Warszawskiego. Wiadomość o warunkach sprzedaży powziąć można. u Adwokata Przysięgłego Henryka Hofman, Świętojerska 14. 1371

W miasteczku Trypol, gub. Kijowskiej i tegoż powiatu, jest do sprzedania
FABRYKA
ODLEWÓW żelaznych

z gisernią i warsztatem mechanicznym, położona 50 wiorst od Kijowa. Komunikacja statkiem parowym codzienn e. Wiadomość ulica Hoża № 68. mieszkania 15, od godziny 6-ej do 8-ej wieczorem. 1530R

ZŁOTO i SREBRO

KUPUJĘ, ZAMIENIAM i PŁACĘ NAJLEPIEJ.
Najtaniej sprzedaję różną Biżuterję.
Obrączki i Reperacje tanio i szybko.
Nowy-Świat 61, w mieszkaniu I-e piętro
R222 **Henryk Juwiler, jubiler.**

ZAKŁAD ARTYSTYCZNY
RZEŹBIARSKI i KAMIENIARSKI
Andrzeja Prószyńskiego, R1291
ulica **Wolska № 14,** dom własny.
Wykonywa dzieła artystyczne z różnych materjałów oraz Pomniki z granitu, marmuru i piaskowca. Powyższy zakład pierwszy u nas wykonywa od lat ośmiu Pomniki i inne rzeczy z granitu, tak, iż nie ustępuje w niczem zagranicznym.

Najtaniej i najlepiej można kupić mięsa w jatce świeżo wyrestaurowanej, podług wydanych rozporządzeń sanitarnych przy ulicy
Marszałkowskiej Nr 89.
Nadmieniam, że sprzedaż mięsa odbywać się będzie od dnia 29 Września 1888 r., to jest od Soboty, do godziny 8-ej wieczór, zaś w święta do godziny 3-ej po południu.
1359 Z szacunkiem
Stanisław Kozański.

Z powodów niezależnych, do wynajęcia natychmiast
LOKAL

złożony z sześciu pokojów, przedpokoju, kuchni, etc., w domu № 6 przy ulicy Instytutowej. Wiadomość na miejscu. R1529

Posady i obowiązki dla służby szukającej pracy. Największą ilość takowych rekomenduje się w 3-ch kaucjonowanych kantorach Br. Gillern przy ulicach: Marszałkowskiej № 136, róg Świętokrzyskiej i Bagno № 5 i Chmielnej № 44 w podwórzu.— Tamże przyjmują **zapisy od Państwa na służbę** wszelkiego rodzaju, którą to kantory moje dostarczają li tylko z rekomendacją lub świadectwami. 1191
Br. Gillern.

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycieli, guwernantek, rządców dóbr i bon J. Łuczyńskiego. Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost resursy. 2100

Adres biura nauczycielskiego Załęskiej, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 591

Angielka rodowita mająca wyższy patent udziela lekcje u siebie i na mieście oraz na pensjach. Żurawia 3, m. 24. 18792

Angielskiego języka udziela H. Berger. Świętokrzyzka 27, m. 14, od 2—4. 19067

Do wspólnej nauki francuzkiego poszukuje się panienek. Warunki b. nizkie. Wiadomość: Widok № 17, mieszkania 9, od 11-ej do 1-ej po południu. 19064

Do wspólnej nauki poszukuje się panienki, wychowanej starannie, od 14 do 16 lat. Warunki bardzo przystępne. Sienna № 17, stróż wskaże. Wanda Rafalska. 18861

Elementarz Najnowszy, polski, do prędkiej nauki rysunków, pisania, czytania i rachunków. Napisał Plato Reussner. Kosztuje większy 25 kop., mniejszy 10 kop. i 5 kop. Skład w księgarni Gebethnera i Wolffa. 18914

Francuzki poszukują demi-place. Biuru nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 19025

Instytutka z patentem poszukuje lekcyj przedmiotów języków i korepetycji. Pleszczyńska. Chmielna 21, od 3—5. 18647

Lekcje rysunków. oraz malowania akwarelą, olejno i na porcelanie. Warunki przystępne. Wiadomość: biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga № 6. 18832

Młody wykształcony francuz, poszukuje miejsca przy familji. Oferty Administracja Kurjera pod V. 888. 19003

Nauka kroju, koronek i robót deskowych. Bielańska 9. Czytelnia Jeleńskiego. 19076

Nauczycielka posiadająca języki z konwersacją, muzykę, pedagogiczną metodą przysposabia chłopczyków i panienki do gimnazjum, poszukuje lekcyj lub demi-place. Boniecka. Widok № 13. m. 9. 19035

Na cytrze udzielam lekcyj według metody przystępnej. Bolesław Kowalski. Piękna № 4, mieszkania № 3 bis, od 6 do 8-ej. 19037

Nauczycielka z wyższym patentem, konwersacją francuzką i muzyką poszukuje posady na wyjazd. Nowy-Świat 4, mieszkania 15. 19022

Nauczyciel szkół publicznych, russki, kilka godzin wolnych, może poświęcić na lekcje języka russkiego, teoretyczne i praktyczne, z uczniami lub uczennicami. Wiadomość: Złota 26, mieszkania 14. 18638

Nauczycielka z dyplomem pierwszego gimnazjum, udziela lekcyj i korepetycji. Przyjmie miejsce na wyjazd. Wspólna 20, mieszkania 36. 18551

Niemieckiego języka udziela w konwersacji Plato Reussner, autor najnowszej metody, z wykładem polskim, russkim, francuzkim i angielskim. Świętokrzyzka № 29, wprost Zielonego placu. 17544

Najlepsza metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez Pl. Reussnera. Cena całego dzieła rs. 2 kop. 60. Oddzielnie kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Metoda angielska kop. 75. Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. 152

Nauczycielka śpiewu, uczennica Ciafejego i muzyki, z patentem, poszukuje lekcyj. Włodzimierska № 2, m. 6, od 12 do 5. 16995

Poszukuje panienki w wieku lat 16, do wspólnej nauki. Wiadomość: Marszałkowska № 120, mieszkania 3, codzień pomiędzy 4—5. 19034

Poszukuje się panienki do wspólnej nauki. Zgoda № 6, m. 8. 18619

Potrzebną jest nauczycielka polka, znająca języki: ruski, niemiecki i francuzki, na wyjazd na wieś, do nauki chłopczyka przygotowującego się do kl. 1-szej gimnazjum. Leszno 46, m. 4, od 12 do 3-ej. 19032

Russki, student filolog, poszukuje lekcyj lub korepetycji. Wiadomość: Nowy-Świat № 14, mieszkania 2. 18811

Student uniwersytetu poszukuje korepetycji lub kondycyj. Może wyjechać na wieś. Oferty w kant. Kurjera pod lit. Z. W. 18991

Szkoła męzka prywatna, 2-klasowa, przygotowująca do szkół rządowych, przyjmuje uczniów przychodnich i pensjonarzy. Elektoralna 17. Przełożony Pigłowski. 19052

Student korepetytor, Dzielna 22—9, wykłada matematykę, filologję russki. 2188

Student uniwersytetu udziela korepetycje za obiady. Oferty w kantorze Kurjera pod literą „W.” 2187

Student uniwersytetu, obznajmiony z poglądową metodą wykładania, życzy sobie udzielać na godziny lekcyj lub korepetycji. Oferty: Żurawia № 3, m. 15. 18996

Student pragnie wyjechać na wieś, na lekcje. Bracka 23, m. 18. 15007

Student matematyk, posiadający gruntowną znajomość języków: francuzkiego i starożytnych poszukuje lekcyj. Nowy-Świat № 33, mieszkania 11. 19010

Posady i prace.

Anglik młody, wykształcony, mówiący po francuzku, ofiaruje kilka godzin dziennie za mieszkanie i życie. Adresy przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska № 26, pod wyrazem „Anglik”. 2194

Buchalter kasjer, z kaucją 1,000 rs. gotowizną, potrzebny od 8 października do magazynu na pierwszorzędnej ulicy. Wiadomość w cukierni na rogu ulicy Złotej i Wielkiej. 19077

Bona polka z niemieckim i ruskim poszukuje miejsca. Warecka 14, m. 15. 19028

Buchalter z 15-letnią praktyką, poszukuje zajęcia w godzinach popołudniowych. — Oferty proszę składać w kantorze niniejszego pisma dla A. S. B. 19002

Bufetowa z dobremi świadectwami, mówiąca obcemi językami, poszukuje odpowiedniego miejsca. Senatorska № 40, resursa Kupiecka u p. Kuligowskiego, od godziny 11 do 4-ej. 18818

Chłopiec starszy potrzebny do robót papierowych. — „Papeterje” na Sewerynowie. 18862

Chcę przyjąć zarząd, administrację majątku w gub. Woł., dając kaucję. Warszawa, Wspólna 24, cukiernia M. Pośrednictwo wynagrodzę. 18535

Do fabryki kwiatów Marji Fitkał, Freta № 32, potrzebne są zaraz uzdolnione panny. 18815

Małżeństwo poszukuje miejsca w hotelu lub łazienkach, fabryce za szwajcara, z długoletniemi świadectwami. Oferty w kantorze Kurjera „Szwajcar”. 18912

Młodzieniec z średniem wykształceniem, znajdzie miejsce w zakładzie fotograficznym, jako uczeń. Wiadomość Sosnowa № 11, mieszkania 7. 18851

Młoda inteligentna osoba, odpowiednio uzdolniona, poszukuje miejsca kasjerki, sklepowej, do towarzystwa lub zarządu domem. Oferty pod lit K. Z. składać proszę w kantorze Kurjera Warsz. 19070

Miejsca kasjerki lub sklepowej poszukuje osoba inteligentna, z poręczeniem osób wiarogodnych. Złota № 31, mieszkania 12, od 2—5. 19000

Osoba w średnim wieku, znająca języki i konwersację niemiecką, sumienna, troskliwa w wychowaniu dzieci, gra na gitarze i trochę na fortepianie, poleca się. Nowy-Świat № 56, m. 12, od 2—6. 19031

Osoba uzdolniona w krawiecczyźnie poszukuje zajęsia w domach prywatnych na dnie. Wspólna № 13, m. 27. 19029

Osoba młoda, praktyczna, z muzyką i francuzkim, poszukuje zarządu domem lub do dozoru w Warszawie. Wiadomość Piękna № 46, m. 11. 19023

Osoba poszukuje miejsca do gospodarstwa lub do dozoru dzieci, w Warszawie, posiadająca świadectwa. Oferty proszę składać w Kurjerze pod lit. A. J. 19020

Osoba młoda, inteligentna, miłej powierzchowności, poszukuje miejsca do pojedynczej osoby za gospodynię, znająca się dobrze na kuchni. Oferty proszę składać w kiosku róg Żurawiej i Kruczej pod lit. M. A. 19004

Osoba młoda, inteligentna, znająca szycie, mogąca uczyć początków dzieci, poszukuje odpowiedniego zajęcia. — Nowogrodzka № 25—11. 19016

Osoba młoda, życzy miejsca za gospodynię, zna się dobrze na gospodarstwie. Ulica Sosnowa № 9, m. 29. 18661

Osoba w średnim wieku, poszukuje miejsca panny służącej i zarządu domem, mówiąca po niemiecku z długoletniemi świadectwami w Warszawie. Ulica Warecka № 14, mieszkania 4. 18812

Przez zmianę administracji w fabryce Frageta, pozbawiony posady magazynier, poszukuje miejsca magazyniera, inkasenta lub ekspedjenta.

Przez zmianę administracji w fabryce Frageta, pozbawiony miejsca kasjer, szuka zajęcia.

Przez zmianę administracji w fabryce Frageta, pozbawiony posady chemik (cukrownik z powołania) szuka zajęcia.

Przez zmianę administracji w fabryce Frageta, pozbawiony miejsca subjekt handlowy, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Bliższych informacyj udzieli kantor Kurjera Warszawskiego. 1902

Potrzebna panna do szycia Wheler-Wilsona. Chmielna 44, m. 7. 19043

Potrzebna panna uzdolniona w kroju sukien. Tamże potrzebne panny do spódnic. Nowy-Świat 25, m. 3. 19018

Potrzebny pisarz do składu węgli, młody, obrotny, z kaucją rs. 200. Wiadomość w składzie węgli Tłomackie № 4, od godziny 4 do 7 wieczór. 19015

Potrzebne są zdatne panny do krawiecczyzny. Ulica Krucza № 3. 19013

Panny do staników i spódnic kompletnie uzdolnione, za bardzo dobrem wynagrodzeniem, potrzebne do pracowni. Mazowiecka № 2. Maszyna Wheelera Wilsona, do sprzedania, zupełnie nowa. 19881

Potrzebna maszyntstka do bielizny do maszyny Wilsona. Krochmalna № 48, mieszkania 19. 19074

Potrzebne są panny kompletnie zdolne do staników, oraz podręczne do spódnic i dziewczynki do nauki. Hortensja 7, m. 22. 18834

Potrzebne są panny zupełnie uzdolnione do okryć, salop i futer, staników i spódnic oraz i do maszyny. Marszałkowska № 144, róg Rysiej. 18807

Potrzebna jest zaraz zdolna panna do magazynu mód. Leszno 4. 18850

Potrzebna bona niemka, młoda, nie umiejąca po polsku. Wiadomość Krucza 14, m. 10, od 9 do 1. 18865

Potrzebne są starsze panny do kroju sukien, okryć i do upięć sukien, oraz do staników za dobre wynagrodzenie. Ulica Dzika № 11, m. 4. 18630

Potrzebni są pisarze do składów węgli i drzewa z kaucją rs. 400. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literami K. H. 28715

Panna potrzebna zaraz na wyjazd, znająca krój i upinanie, jako kierująca pracownią. Chmielna № 21, mieszkania 18. 18987

Panny kompletnie zdolne do kroju i staniczarka potrzebne zaraz. Ulica Świętokrzyzka № 48. 18935

Potrzebne zdolne panny do okryć damskich miesięcznie lub na sztukę, do pracowni Penkala, Bober, Kowalski. Senatorska № 10, mieszkania 30, mogą dostać pracę zdolni czeladzie. 18966

Potrzebni są zdolni kolporterowie na korzystnych warunkach do księgarni i składu obrazów Zygmunta Muszkata, Krakowskie-Przedmieście № 39. 2148

Sklepowa potrzebna jest zaraz, znająca się na dystrybucji i norymberszczyznie i na spożywczych produktach. Królewska 45, mieszkania 13. 18758

Stolarz potrzebny. Pawia 94, stolarz Beryng. 18999

Sklepowa do fabryki cukrów potrzebna.— Kaucja rs. 150. Marszałkowska 111, od 4 do 8-ej. 19082

Sklepowa potrzebna zaraz do handlu towarów spożywczych do samodzielnego prowadzenia. z pewną gwarancją. Wiadomość Marszałkowska № 114. 19069

Szewcy do średniaków szpilkowych damskich na stałe, oraz czeladnicy do warsztatu potrzebni. Dzika 26, m. 8. 18997

Uczeń do handlu papieru na przychodniego, bez stołu, potrzebny zaraz. Oferty w Kurjerze K. P. D. 19048

Kupno i sprzedaż.

Adres fabrycznego składu dywanów, serwet, chodników Kiltynowicza. Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 2081

Do sprzedania furgon mający bardzo dobre resory i cały spód mocny, wraz z końmi, można go używać jako omnibus, ma bowiem z przodu dwa siedzenia z okryciem i z tyłu 8 miejsc odkrytych. Bielańska № 14, szwajcar wskaże. 18607

Dywaniki przed łóżka od rs. 150 k., serwety od 170 kop., chodniki od 12 kop., dywaniki wojłokowe po 75 kop., u Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 2084

Dywany wszelkie „najlepiej kupować” w głównym składzie Giełżyńskiego Piotra Marszałkowska 137. 1825

Do sprzedania fortepian w bardzo dobrym stanie za przystępną cenę. Dobra № 1, mieszkania 12. 18237

Do sprzedania stół jadalny rozsuwany, lampa wisząca. Włodzimierska 6, mieszkania 11. 18893

Do sprzedania kareta 4-osobowa w dobrym stanie, za cenę umiarkowaną. Wiadomość Mazowiecka № 6, u stróża. 18844

Do sprzedania meble orzechowe ze stołowego pokoju i fortepian. Hoża 21, mieszkania 4, od godziny 4—5. 18223

Do sprzedania kołnierz i mufka tumakowa, szal francuzki i szynel. Hoża 21, mieszkania 4. 18222

Do sprzedania sklep rzeźniczy z całem urządzeniem, na Szmulowiźnie. Wiadomość ulica Targowa, bazar Dzierżanowskiego w sklepie szewckim. 2172

Do sprzedania fortepian o 7 oktawach Budynowicza. Długa № 19, m. 16. 19017

Do sprzedania otomana, 4 foteliki, kanapka. Krucza 38, m. 6. 19005

Do sprzedania tualeta ubierana z lustrem w ramach najsylbrowych. Złota № 3, mieszkania 5, od godziny 9—4. 19027

Fortepian z blatem metalowym do sprzedania za rs. 160. Wielka 50, m. 6. 18874

Fortepian silnej budowy, wyrównywający koncertowemu, oktaw siedem, wynajmę lub sprzedam. Ulica Tamka № 39, stróż domu wskaże. 2168

Fortepiany i pianina krajowe i zagraniczne, mało używane, do sprzedania, z poręczeniem. Krakowskie-Przedmieście № 34, wprost Królewskiej. Tarnowski. 17844

Fortepiany, pianina, sprzedaje ratami, wydzierżawiam najprzystępniej, kupuję, zamieniam. Jerozolimska 25. 18155

Garnitur mebli, łóżka, szafy, szeslong, kredens, stół, krzesła. Szpitalna 5. 19050

Gorzelniany aparat, parowa maszyna i kocioł 10 sił, miedziane naczynia, beczki, do sprzedania w folwarku Radzimowice przez Mławę, gub. Płocka. 17879

Garnitur mebli używanych bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość ulica Włodzimierska № 21, m. 4, codziennie od 2—5. 2196

Ktoby miał do sprzedania kocioł mało używany, długi 12—13', średnicy 3'—3½', może zgłosić się na ulicę Hortensję № 7, mieszkania 25. 18858

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 18677

Meble tanio do sprzedania, garnitur czarny orzechowy, szafy, łóżka, biurko dębowe, otomana, garnitur gabinetowy. — Mokotowska 59, róg placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 16997

Meble gustowne z całkowitego urządzenia salonu, jadalni i sypialni, lustra, oraz fortepian, mogą być razem lub częściowo sprzedane. Cena umiarkowana. Marszałkowska 148, mieszkania 9, parter, wejście również od Zielonego Placu № 13. 1976

Meble bardzo tanio, garnitur czarny orzechowy fantazyjny i gabinetowy, eleganckie urządzenie sypialnego, jadalnego, otomana, szafy balsam, biurko, tualeta, komoda, szafka z lustrem, szeslong, firanki, do sprzedania. Złota № 3 róg Zgody, idąc z Marszałkowskiej czwarty dom, na dole, miesz. 1. 18575

Mebli garnitur machoniowych sprzedam za rs. 40. Przyrynek № 15, mieszkania 17, od 2—6. 19062

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka № 13, w podwórzu, w oficynie, stróż wskaże. 19079

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, biurka, sofy, umywalki, tualety i inne po niepraktykowanie nizkich cenach. Krak.-Przedmieście 10, mieszkania 6, obok Kopernika. 19078

Maszyny Singera amerykańskie i Whelera Wilsona używane, sprzedaje mechanik Krakowskie-Przedmieście 57. 19054

Na raty lustra sprzedaje w miejscu i na prowincję fabryka zwierciadeł i ram M. Silberberga, Rymarska № 8 nowy, gdzie w wystawie umieszczono napis „Na raty". 18585

Otomana, stół z blatami, garnitur mebli, do sprzedania. Jerozolimska 25, mieszkania 13. 19039

Szynel szary, bardzo mało używany, z wyborowego materjału, na dobry wzrost, jest do odstąpienia za nizką cenę. Zielna № 32, mieszkania 15. 19760

Tanio sprzedam! Biurko gdańskie, obrazy, akwarelle, Leszno 39, m. 12. 18626

Tanio u „Deux-Amies" Hoża 13, dżet, pompony różnobarwne, tanio. 1937

Z powodu wyjazdu do sprzedania są meble i inne przedmioty. Wiadomość Hoża № 52, m. № 8. 18609

Zaraz do sprzedania: garniturek mebli, łóżka metalowe, nowe i biurko, od godziny 4 do 6. Widok № 12, m 4. 19075

25 kopiejek garniec najlepszej nafty T. Braci Nobel, z rabatem dla biorących na garnce jedenastym bezpłatnie, w składzie farb J. Adamskiego, Marszałkowska № 30 (nowy 112), wprost wodociągu. 18485

Interesa handl. i majątk.

Apteki poszukuję z obrotem do 2,000 rubli rocznie. Adresy proszę przesyłać do biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod wyrazem „Apteka". 2191

Apteka z obrotem rocznym 2,300 rs. do sprzedania. W. J. Mrozowski. Miodowa № 8. 19033

Dobrze procentujący sklep kolonjalny z winami krymskiemi, bardzo korzystnie się odstępuje. Oferty „Kolonja" w Kurjerze Warsz. 19014

Do sprzedania skład węgli, egzystujący od lat 12 na jednej z pierwszorzędnych ulic. Wiadomość ulica Ślizka № 7, mieszkania № 12. 18651

Dom do sprzedania w środku miasta. Wiadomość Nowy-Świat № 4. Kantor Łuczyńskiego. 17926

Do sprzedania sklepik wiktuałów, powód choroba, za 120 rs. Złota 43. 19026

Dom narożny, murowany, do sprzedania lub zamiany. Ulica Dzika № 35, m. 6. 18859

Folwark włók 7 i pół pod Piotrkowem, tanio do sprzedania. Adresować: ul. Chmielna 52. m. 3. Warszawa. 18837

Folwark mały, blizko Warszawy, do sprzedania lub zamiany. Kantor Kurjera War. „W. 2." 19051

Kupiec samotny, potrzebuje zaraz wspólniczki do prowadzenia handlu kolonjalnego z małym kapitałem. Wiadomość w kiosku róg Alei Jerozolimskiej i ulicy Marszałkowskiej. 19068

Mleczarnia do sprzedania przy ulicy Ciepłej pod № 7. Składająca się z 8 krów. Wiadomość w miejscu. 18819

Magle w dobrym stanie do sprzedania z powodu wyjazdu. Złota № 40, m. 5. 18689

Magle do sprzedania, ulica Marszałkowska № 64. 2190

Osada fabryczna za rogatką Mokotowską obok kościoła, przestrzeni morgów siedem, zabudowania murowane, cegielnia z piecem systemu Hoffmana, do sprzedania. Wiadomość ulica Karmelicka № 13, u adwokata Przyjemskiego. 19006

Potrzebna jest pożyczka trzy lub cztery tysiące rubli na nieruchomość, w połowie szacunku mieszcząca się. Wiadomość u właściciela Marszałkowska 51. 18950

Poszukuje majątku ziemskiego na zamianę domu. Zielna 9. m. 2. 18885

Poszukuje się wspólnika do interesu fabrycznego, solidnego i dobrze procentującego, z kapitałem od rs. 20.000 do 30.000. Pożądanem jest aby przystępujący wspólnik zajmował się administracją i utrzymywał kasę. Oferty składać w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. G. G. № 200. 2106

Restauracja do odstąpienia w każdym czasie z całem urządzeniem, z powodu interesów familijnych zmiany. Wiadomość przy ulicy Rymarskiej pod № 14. 18972

Restauracja do sprzedania z powodu zmiany interesu. Chmielna 68. 19008

Sklep do sprzedania za rs. 150. Pieczywo opłaca komorne. Nowolipki № 61. 19042

Sklep wiktuałów z wystawowem oknem, do sprzedania. Ulica Złota 32. 19057

Sklep spożywczy i dystrybucja do odstąpienia zaraz. Świętokrzyzka № 3. 17846

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, istniejący od 20 lat, dobrze procentujący, jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Plac św. Aleksandra № 13. 18796

Sklep spożywczy i dystrybucja, do sprzedania za przystępną cenę zaraz, z powodu wyjazdu. Piwna № 40. Wiadomość w sklepie. 18920

Skład wódek do sprzedania. Targ dzienny 40 do 50 rs. Wiadomość Świętokrzyzka 31, mieszkania 1. 18892

Sklep wiktuałów do sprzedania tanio z powodu wyjazdu. Ul. Solna № 18/715. 18888

Sumy większe i mniejsze do ulokowania na hypoteki. Zielna 9, m. 2. 18886

W mieście powiatowem Nowomińsku, przy kolei Terespolskiej są do sprzedania trzy domy drewniane, należące do Józefa Jakowickiego, urzędnika biura powiatu. Bliższa wiadomość na miejscu, u właściciela. 18999

Z powodu wyjazdu do sprzedania skład węgli. Nowolipie 34. Wiadomość w miejscu. 18802

Z powodu słabości sklepik do sprzedania. Ulica Tamka № 46. 18883

Zaraz do sprzedania sklep spożywczy z dystrybucją. Wiad. Wspólna № 14. 18877

Zaraz do sprzedania sklep spożywczo dystrybucyjny, dobrze procentujący. Leszno № 49. 19041

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11. Załatwia przeprowadzki na wozach resorowych, 2183

Do wynajęcia pokój, na dole, za rs. 6 miesięcznie. Wiadomość w cukierni, róg Kruczej i Żurawiej. 18960

Do wynajęcia pokój, dla kobiety przyzwoitej, z całodziennem utrzymaniem lub bez. Widok 13, m. 9. 2173

Do wynajęcia zaraz pokój duży, widny, suchy, ciepły, z meblami i usługą. Aleja Jerozolimska № 25, m. 5. 18780

Do wynajęcia zaraz: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, Złota 44. Sklep, pokój, kuchnia. Pokój, kuchnia. Suterena. Piękna № 49. 19038

Dwa lub trzy pokoje, elegancko umeblowane, razem lub osobno, parter. Nowy-Świat 41, m. 25. 19053

Duże dwa pokoje, przedpokój, tanio do odnajęcia. Chmielna 31, m. 9. 19059

Jest do wynajęcia od 1 października mieszkanie na parterze, składające się z 5 pokojów, przedpokoju i kuchni, w domu przy ulicy Wiejskiej pod № 11, może być ze stajnią i wozownią, wprost ogrodu Frascati. 18836

Leszno 80. Do wynajęcia zaraz: trzy pokoje z przedpokojem, kuchnią, na dole, od frontu, świeżo odnowione, oraz pokoje pojedyńcze i z kuchniami, facjaty, sutereny na warsztaty, lodownia i stajenka. Tamże od 8 października r. b. trzy pokoje z przedpokojem, kuchnią, na 1-m piętrze, od frontu, z balkonem. Wiad.: u rządcy domu. 18481

Nowy-Świat 55. Od Nowego Roku lokal po restauracji ze sklepem i dużemi piwnicami. Wiadomość Miodowa 12, rządcy domu. 18734

Od św. Michała do wynajęcia 2 pokoje, kuchnia i górka, na 2-m piętrze, lokal sam w sobie. Wiadomość: Podwale № 19, u rządcy. 17770

Pokój do wynajęcia. Ulica Mazowiecka № 7. 19056

Pokój z meblami do wynajęcia. Chmielna № 44, m. 7. 19044

Pięć pokojów, z balkonem, pierwsze piętro, od kwartału. Wspólna 4. 19021

Pokój z utrzymaniem, dla dwóch przyzwoitych osób. Fortepian. Złota 37, mieszkania 10. 19030

Pokój umeblowany, z całodziennem utrzymaniem, fortepianem. Szkolna 1. 19066

Pokój jeden lub dwa z usługą i samowarem lub bez, do odnajęcia. Twarda 13, mieszkania 10. 19046

Poszukuję 3 lub 4 pokojów porządnie umeblowanych. Porozumieć się można ulica Widok № 17, mieszkania 9, od 11-ej do 1-ej z południa. 19065

Przy inteligentnej rodzinie dla dwóch panienek pokój, może być z całodziennem utrzymaniem. Ulica Widok № 22, mieszkania 18. 18913

Pokoj z przedpokojem, alkową, osobnem wejściem, usługą, opałem, samowarem, umeblowany, na parterze, jest do wynajęcia w każdym czasie dla kawalera lub emeryta za cenę rs. 20 miesięcznie. Nowy-Świat № 56, mieszkania 11. 18998

Pokoje kawalerskie od rs. 6 miesięcznie. Pokoje z kuchniami od rs. 8 miesięcznie, od 1 października. Pańska 86. 18944

Pokój słoneczny, frontowy, osobne paradne wejście, umeblowany, usługa, samowar do wynajęcia. Wspólna 40, m. 6. 18496

Pomieszczenie dla panny, rs. 4 miesięcznie. Złota 33, m. 36. 18520

Pokój b. ładny, ze schowankiem i z oddzielnem wejściem, do wynajęcia od kwartału, Nowy-Świat № 35, mieszkania 13, drugie piętro, ostatnia sień, w prawej oficynie. 18783

Pięć pokojów, przedpokój, kuchnia, do wynajęcia od 1 października, na dole od frontu. Bracka 20. 18701

Pokój dla przyzwoitej kobiety, lub spokojnego mężczyzny. Chmielna № 70, mieszkania 4. 18821

Salon duży, wykwintnie umeblowany, z usługą i samowarem do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 9, m. 5. 18849

Sklepy dwa do wynajęcia zaraz. Leszno № 33, wprost kościoła. 2171

Wspólny pokój ładny na dole dla kawalera, za rs. 4 miesięcznie. Ulica Kanonja № 18. 19060

2 pokoje z przedpokojem, zlewem i wodociągiem, na parterze, oraz 2 pokoje, odpowiednie na kantor, biuro, magazyn etc., do wynajęcia od 1-go października. Nowy-Świat 57. 2160

54 Śliska, 2 pokoje, front, 16 rs. kop. 50; 1 pokój z kuchnią 11, 12 rs. 18823

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka W. D., Żurawia 9, przyjmuje panie, słabość, czas dłuższy lub kurację, umieszczenie dziecka. Dyskrecja zapewnia się. 18855

Adres kantoru przewozowego Feliksa Morzyckiego i S-ki, Tłomackie № 13. Załatwia, ekspedjuje i przewozy towarów i mebli, przeprowadzki i opakowania mebli. Na składzie skrzynie gotowe. Telefonu № 135. 1938

Akuszerka przyjmuje na słabość, czas dłuższy, lub kuracje. Krucza 38. 18993

Akuszerka przyjmuje na słabość i kurację. Chłodna 21. 18066

Bieliznę i suknie przyjmuje się do szycia bardzo tanio. Świętokrzyska 29, mieszkania 20. 18915

Chmielna № 5, pracownia pończoch Natalji, przyjmuje pończochy do nadrabiania kolorem dobranym, ceny nader przystępne, obstalunki przyjmuje. 19045

Dziecko na wychowanie lub na własność chce wziąść małżeństwo bezdzietne, za wynagrodzeniem. Mirowska № 1, m. 1, od 10 do 1-ej. 19061

Dywany, firanki, garderobę damską i męzką, garnitury marynarkowe po rs. 1 kop. 50 przyjmuje pralnia chemiczna E. Sponar, Chmielna № 10, wprost Bellevue, dawniej Chmielna 19. 18995

Dog, pies duży, rasy duńskiej, w kagańcu z obrożą przybłąkał się, odebrać można Zielna № 41, w restauracji. 18824

Kawa palona. Ceny zniżone. „Pluton" fabryka palenia kawy i cykorji, przeniesiona z Świętokrzyzkiej na ulicę Chmielną 14, sklep od ulicy. 2029

Kobieta nie mająca obecnie własnego, pragnie przyjąć dziecię do piersi. Wronia, róg Grzybowskiej 41, m. 31. 2189

Magazyn J. Dmochowskiej, przy ulicy Świętokrzyzkiej № 48, przystanek tramwajowy, zawiadamia sz. publiczność m. Warszawy i jej okolic, iż są do sprzedania kostiumy w różnych kolorach, z gustem i elegancją odrobione, w cenie 20—25 rs. W tymże magazynie przyjmują się z powierzonych mi również materjałów całkowite wyprawy, kostjumy, okrycia, szuby i t. p. To wszystko wykonywa się podług paryzkich fasonów, bardzo szybko, bo w 24 godz. i po bardzo nizkich cenach. Magazyn, Świętokrzyzka № 48, 1-e piętro z frontu. — Tamże są meble do sprzedania. 18757

Monogramy na blaszkach (szablony) w dwóch wielkościach, sprowadził i poleca J. N. Bronikowski, obok Ratusza. 19049

Najdokładniej i najtaniej reparuje maszyny do szycia mechanik Bansleben. Krakowskie-Przedmieście 57. 19055

Najtaniej, najlepiej suknie szyje nowe i przerabia Antonina, Chmielna 48. 11705

Obiady prywatne. Bracka № 10, mieszkania № 16. 2195

Pracownia krawatów, „Louise" wyucza w trzech tygodniach, wszelkich fasonów krawatów. Orla 10. 2182

Pracownia pończoch, wyroby nowe i nadrabiania. Nowy-Świat 5, m. 4. — Tamże potrzebne zakończarki. 14352

Pierwsza pralnia bielizny, firma: „Wanda," w której pierze się rzeczywiście bez użycia chlorku, wapna, lub jakichkolwiek szkodliwych dodatków, bez szczotek i tarr na sposób paryzki. Chmielna № 3, róg Nowego-Światu, wejście także od Nowego-Światu № 29. 18778

Przy inteligentnej rodzinie, w centrum miasta (ulica Hortensja), umieścić można dwie panny, potrzebujące się kształcić. Wiadomość: Żurawia № 25, m. 1. 18553

Portfel skórzany ciemno-brązowy wytłaczany, zawierający w sobie 2 weksle: jeden na 175 rs. płatny w dniu 12 Października, drugi na rs. 200 płatny 12 Listopada, wyrok z protestem na rs. 100, kwit na 110 rubli na bilecie wizytowym płatny 5 Października, dwa kwity: jeden na rs. 10, drugi na rs. 30, dwa rewersy po rs. 100, różne kwity i notatki, zgubiono w dniu 28 Września b. r., w okolicach placu Zamkowego i Senatorskiej. Łaskawy znalazca raczy złożyć takowe dokumenty na Trębacką do magazynu ubiorów damskich Paszkowskiego, za nagrodą rs. 10. 19019

Przybłąkał się wyżeł, odebrać można za udowodnieniem, Wspólna № 57. 18994

Suknie gotowe z wełny od rs. 10, poleca magazyn Michaliny, Miodowa № 8, (w pasażu). Wykończa z całą elegancją suknie, okrycia, salopy i futra, oraz podejmuje się wypraw z własnych lub powierzonych materjałów, po cenach najtańszych. 2121

Trykotowe staniki od rs. 3, pończochy, skarpetki. Ulica Marszałkowska 129, oficyna. 18854

Tapicer i dekorator F. Myszkowski, przy ulicy Próżnej № 7, przyjmuje obstalunki i wszelkie reparacje po cenach nizkich. — Tamże są do sprzedania materace nowe, czysto włosiane, za bezcen. 19024

Tanio, elegancko robię, przerabiam suknie i okrycia, uczę szycia i kroju metodą francuzką. Nowogrodzka 17, m. 19. 19058

Weksel wystawiony przez pana Antoniego Wieczorkiewicza, na imię ś. p. Józefa Morrisa, na rs. 500 (pięćset), płatny dnia 1 października 1888 roku, zaginął. Łaskawy znalazca lub posiadacz zechce się z nim zgłosić do Antoniego Ossowskiego do cukierni Toura. 19036

Ważne dla pań! Po nader przystępnych cenach, z całą sumiennością i elegancją podług żurnali francuzkich, wykończa suknie i okrycia pracownia na Żelaznej № 78, m. 16, w podwórzu. 19040

W remizie przy ulicy Brackiej № 18, wynajmują się bardzo porządne powozy i karety, miesięcznie, na dnie i godziny, a także na śluby, pogrzeby i wieczory, po znacznie zniżonych cenach. 2004

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 18 (30 Сентября 1888 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).